

Kandydują z naszego powiatu

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 35 (335) Rok VII 1.09.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

Burmistrz wziął kancelarię prawną do obsługi urzędu za 218 tys. zł netto w trybie z wolnej reki

Radni stwierdzają złamanie przepisów. Kierują wniosek do rzecznika



Będą zmieniać przebieg obwodnicy?

Za głupotę radnego zapłacą podatnicy

Trybun zarobił, lud został z długiem

CENNIK PŁYTY OSB 3

ROGOZINA 7A.
TEL 602-131-760
TEL/FAX 91-38-74-806

Grubość płyty	cena z vat za szt
6 mm	34 zł
8 mm	36,50 zł
10 mm	45,70 zł
12 mm	52,60 zł
15 mm	63,40 zł
18 mm	76,70 zł
22 mm	93,30 zł
25 mm	105,50 zł
Podbitka	31.30 zł/mkw



- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Nauka Jazdy Konnej

Rajdy Konne

HUSSE - szwedzka
karma dla psów i kotów
Dostawa - GRATIS

cena od 6,45 zł/kg
(24% białka)

Zielonka k/ Mechowa

tel. 693 996 009

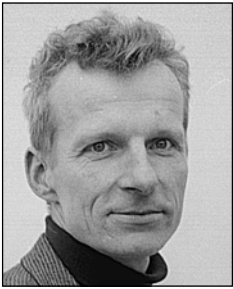
DO SPRZEDANIA

Dobrze prosperująca
hurtownia lodów i żywności
mrożonej wraz z siecią
zaopatrzenia i zbytu

Łobez ul. Waryńskiego 19 A
tel. 604 214 766

Dystrybutor produktów firm





Kazimierz Rynkiewicz

Nauczyciele w Polsce przeżywają trudny okres związany z zamykaniem szkół i tym samym utratą pracy. Dobił ich minister finansów, który nakazał gminom ograniczenie zadłużenia i tym samym dokładania do szkół z budżetów samorządów. Gminy utraciły spore subwencje oświatowe i zostały zmuszone do zamykania szkół, by zbilansować budżety. Zamknięto szkoły wiejskie w gminie Świdwin, przymierzają się do tego Złocieniec, Resko, a przed takimi decyzjami stają Drawsko Pom., Płoty i wiele innych gmin.

Związek Nauczycielstwa Polskiego kilka dni temu podpisał z SLD umowę w sprawie statusu nauczycieli, w której - jak zwykle - mówi się o obronie miejsc pracy, gwarantowanym minimalnym wynagrodzeniu itp.

Pada deszcz, będzie sucho, czyli nauczyciele w pułapce przyczynowo-skutkowej

To już tylko łabędzi śpiew wobec zmian zachodzących w polityce i gospodarce. Przypuszczam, że ZNP spodziewałby się wszystkiego ze strony polityków, stąd zawsze garnął się do SLD, tylko nie tego, że zagrożenie przyjdzie ze strony zupełnie niespodziewanej - demografii i gospodarki, wobec których nawet sprzyjająca partia okazała się bezradna. Dlaczego? Ano dlatego, że ZNP nigdy demografią i gospodarką się nie zajmował, uważając, że układanie się z partiami zabezpieczy był jego członkom. Mówiąc dokładniej, nauczyciele w ZNP nie interesowali się przyczynami i skutkami procesów społecznych zachodzących w kraju. Zajmowali się sobą, skupiając się na obronie przywilejów nabytych w PRL-u. Nie stali się wolnymi obywatelami wolnego państwa, zatroskanymi o jego przyszłość, otwarcie debatującymi na forum publicznym nad zachodzącymi zmianami, ale okopali się na pozycji klasy samej w sobie, w murach szkół,

uznając, że uczenie wystarcza za wszystko. Nie nabyli tej republikańskiej idei, że każdy jest obywatelem, a dopiero później wykonuje jakiś zawód. Zawody można zmieniać (co dopiero teraz zaczynają rozumieć), a obywatelem się jest, z urodzenia.

Gdy minister Giertych nawoływał do wzmocnienia rodziny, przewidując skutki demograficzne, wyśmiewali się z niego, żądając razem z SLD jego dymisji. Dzisiaj płacą za to utratą pracy. ZNP nie alarmował o skutkach emigracji młodych ludzi, nie protestował przeciwko zamykaniu stoczni i wielu zakładów pracy, uważając, że to nie jego „działka”. Dzisiaj robi „wielkie oczy”, bo nauczycieli dotknęły skutki tych procesów.

Mój mentor wytłumaczył mi to kiedyś w prosty sposób: - pada deszcz, będzie sucho. Gdy zrobiłem głupią minę powiedział: - tu pada, tam będzie sucho, i wskazał na niebo. A babcia by dodała; jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz.

Dotacje z PUP

W oświadczeniach urzędników Urzędu Miejskiego w Płotach i kierowników jednostek gminnych jest informacja o dochodach dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach p. Stanisława Wojsznis, gdzie czytamy cytując: „z tytułu zatrudnienia w ZGKiM w Płotach osiągnął przychód – 88.676 zł, z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich – 21.696 zł (Radny Rady Powiatu)”.

W sprawozdaniu o udzielonej pomocy społecznej za 2009 rok pod Lp. 262, data 04.12.2009: Eco – Company, B. Wojsznis NIP: 8571846757, udzielona dotacja w kwocie 55.200 zł.

Rok 2010. Lp. 134, data: 23.04.2010: „Eco – Company”, NIP: 8571846757, dotacja w kwocie 76.400 zł.

Lp. 464, data: 02.11.2010: Eco Company, NIP: 8571846757, dotacja w kwocie 76.400 zł.

Być może to tylko zbieżność nazwisk i nic więcej. Jednak dotacje całkiem spore i godne uwagi. W ciągu 11 miesięcy otrzymać łącznie 209.440 zł z PUP nie każdy może.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).
Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 10202847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.
DRUK: WPPP - Łobez.



Kpt.ż.w. Waldemar Jaworowski

Sprzedać nerkę czy poglądy?

niby napisane jest w Konstytucji. A jakie jest życie? Jaka jest rzeczywistość?

Nie jest już niczym tajemnicą, że pracę dostaje się pod warunkiem, że się jest lojalnym wobec władzy. Niby dlaczego - zapytam?

Czy ta władza jest właścicielem gminy, miasta czy powiatu? Czy jest jak feudał, który może wszystko? Oczywiście, że formalnie nie, ale w rzeczywistości tak się zachowuje.

Dlatego odzywają się coraz częściej głosy za tym, by ograniczyć kadencyjność funkcji samorządowych tylko do dwóch kadencji. Dlaczego? Znający realia życia codziennego uważają i w większości przypadków mają rację, że każda władza dążyć będzie do zapewnienia sobie przedłużenia swojego panowania. Niestety metody jakimi chcą sobie władzę przedłużyć bywają, nazwijmy to ogólnie, afrykańskimi. Tam do normalnych standardów zalicza się opanowanie ca-

łej władzy przez braci ze swojego plemienia.

Dlatego pytam się naszych obywateli - czy czujecie się jak chłop feudalny, który w naturze swojej ma uległość wobec władzy? Chyba nie jak Afrykańczyk, bo tam przywiązanie do swojego plemienia jest bardzo silne.

Zamiast czekać aż Sejm ograniczy kadencyjność funkcji samorządowych, możemy to zrobić sami. Pomyśl obywatelu tak. Mam wolną wolę, którą mi dał Pan Bóg i zagwarantowała Konstytucja, więc mam prawo wybierać. Teraz wybiorę tę opcję polityczną, a następnym razem tamtą. Może będzie lepsza. Nie czekaj. To Ty obywatelu możesz zmieniać nasz kraj.

Przecież to nie jest taki wybór jak ten w tytule: Co mam sprzedać, nerkę czy poglądy?

By nie musieć podejmować takiej decyzji, co sprzedać: „nerkę czy poglądy”, lepiej zmień władzę.

Zapewne niejednym z czytelników zdziwi się, że stawiam takie pytanie. Pewnie zdziwi się ten, kto nigdy przed takim dylematem nie stawał. W czasach komunizmu tak naprawdę to nikt swoich poglądów nie sprzedawał, a to dlatego, że większość do końca lat osiemdziesiątych była przekonana w słuszność szerzonych przez komunizm idei. Praca była, choć mało płatna.

Odzyskałszy niepodległość, prawo do wolności słowa i swoich poglądów. Nawet mamy prawo wyboru politycznego do wszystkich szczebli władzy państwowej. Tak

Kradł elementy torowiska

Gryficcy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 35-letniego sprawcę, który kradł elementy torowiska.

Około 16.00 policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Gryficach otrzymali zgłoszenie o kradzieży elementów konstrukcyjnych z nieczynnego torowiska przy ul. Piłsudskiego w Gryficach. Oficer dyżurny niezwłocznie skierował w ten rejon patrol. Po przybyciu na miejsce policjanci zauważyli męż-

czynną, który na wózek kołowy układa metalowe elementy.

Mężczyzna zdążył już zdemontować 25 sztuk metalowych wkrętów i różnego rodzaju podkładek. Na wózku posiadał również podnośnik torowy, którego pochodzenie funkcjonariusze ustalają. Straty jakie sprawca spowodował na szkodę kolei państwowych to suma 850 złotych. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania miał w organizmie ponad pół promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Grozi mu do 5 lat więzienia. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Gryfice. (kp)

Wpadli podczas wypalania kradzionych kabli

Rewalscy policjanci zatrzymali dwóch sprawców kradzieży kabli energetycznych od pompy wodnej wartości 2 tys. złotych.

Policjanci zostali zaalarmowani, że w miejscowości Rewal dwóch mężczyzn wypala kable elektryczne. Przybyły na miejsce patrol po-

twierdził zgłoszenie. Okazało się, że są to kable długości około 100 metrów od pompy wodnej.

Mundurowi ustalili również, że przewody pochodzą z kradzieży. Pokrzywdzony mieszkaniec powiatu wycenił ich wartość na 2 tys. złotych.

Obaj sprawcy w wieku 20 i 24 lat zostali zatrzymani i przewiezieni do policyjnego aresztu. Usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. Grozi im do 5 lat więzienia. (kp)

Amator mocnych trunków zatrzymany

(REWAL) Policjanci z Komisariatu Policji w Rewalu zatrzymali 30-latkę, który włamał się do jednego z barów i ukradł alkohole różnych marek na kwotę 1150 złotych.



Policjanci z Komisariatu Policji w Rewalu zatrzymali mężczyznę, który włamał się do jednego z barów. Do włamania doszło w nocy 12 sierpnia br. Sprawca uszkodził drzwi wejściowe, a następnie z lokalu ukradł alkohole różnych marek wartości 1150 złotych. O włamaniu policję powiadomili właściciele lokalu.

Policjanci pracowali nad

sprawą. Podjęte czynności doprowadziły do ustalenia i zatrzymania w miniony poniedziałek sprawcy tego przestępstwa. Okazał się nim 30-letni Waldemar J., mieszkaniec powiatu gryfickiego.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Przyznał się do zarzucanego mu czynu. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Burmistrz wziął kancelarię prawną do obsługi urzędu za 218 tys. zł w trybie z wolnej reki

Radni stwierdzają złamanie przepisów. Kierują wniosek do rzecznika

(GRYFICE) Większość gryfickich radnych poparło wniosek Komisji Rewizyjnej o zawiadomieniu rzecznika dyscypliny finansów publicznych w związku ze stwierdzeniem naruszenia przez burmistrza przepisów o zamówieniach publicznych.

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej badała finanse urzędu miejskiego w Gryficach w 2010 roku. Dopatrzyła się złamania przepisów przy trybie zamawiania obsługi prawnej urzędu. Burmistrz zawarł 14 kwietnia 2010 r. umowę na tę usługę ze spółką cywilną adwokatów Andrzej Preiss i Joanna Ziemak-Lis ze Szczecina. Jak wynika z dostępnego w Internecie rozstrzygnięcia przetargu, wybór spółki nastąpił po postępowaniu przeprowadzo-

nym w trybie zamówienie z wolnej reki na podstawie art. 66 w zw. z art. 5 ust 1 pzp. Artykuł 5 mówi o uproszczonej procedurze przetargowej dla usług niepriorytetowych, w tym prawnych. Jednak wprowadzono nowelizację, pkt. 1b, który mówi, że dotyczy to tylko usługi zastępstwa procesowego przed sądami itp., a nie stałej obsługi prawnej, tym bardziej, gdy dotyczy ona kwoty powyżej 14 tys. euro (około 52 tys. zł). W tym przypadku kwota była dużo wyższa. Umowę podpisano na dwuletnią obsługę prawną za kwotę 218.400 zł netto i była to jedyna złożona oferta.

O tym, czy faktycznie nastąpiło tu złamanie przepisów, zdecyduje rzecznik dyscypliny finansów publicznych. KAR

Złodziej zatrzymany z łupem

Gryficcy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku sprawcę, który na wózku gospodarczym przewoził przez miasto kradzione elementy metalowych konstrukcji energetycznych wartości 1000 złotych.

Policjanci patrolując ulicę Broniszewską w Gryficach zauważyli mężczyznę, który na ręcznym wózku gospodarczym przewoził metalowe elementy, wyglądające na części konstrukcji energetycznych.

Funkcjonariusze natychmiast zainterweniowali. Wylegitymowali mężczyznę i dokonali ustaleń co do pochodzenia tych metalowych elementów. Jak się okazało zostały one utracone w wyniku kradzieży z terenu firmy energetycznej.

26-letni sprawca został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzuty. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Odzyskane elementy przekazano właścicielowi. (kp)

Szkołka drzew owocowych i ozdobnych

Rośliny do 4 m wys. już od 5 zł

Wykonujemy Ogrody - Projekt Gratis

**Karsk 13 k/Nowogardu, Email: karsk_szkolka@wp.pl
Tel. 691 664 658, 91 39 22 354**

Śmierdzi



Na ostatniej sesji Rady Miejskiej jej przewodniczący Krzysztof Tokarczyk stwierdził, że woda stojąca na błoniach w parku miejskim zaczyna śmierdzieć i zaproponował, by burmistrz coś z tym zrobił.

Fakt, woda stojąca na błoniach śmierdzi, bo błonia częściowo zamieniają się w bagno i nawet rośliny bagienne w tym miejscu się pojawiły. Ale dlaczego rekultywacją zniszczonego terenu ma się zająć urząd

miejski? Czy to burmistrz nawiązał tam tych głazów i kamieni polnych? Czy to burmistrz od alei parkowej przez błonie do rzeki ułożył betonowe płyty, by mogły po nich jeździć kopary? Czy to burmistrz zlecił przebudowę jazu? Nie. Rekultywacją niech się zajmą ci, którzy ten teren zniszczyli. Wiadomo kto prowadził prace, teraz niech je dokończy.

Kto ma jednak władzę, by wymusić te naprawy lub żądać odszkodowania? Właściciel terenu lub gospodarz miasta, a chyba jest nim... burmistrz. Burmistrz więc zamiast jeździć po imprezkach powinien pilnować spraw w mieście. (r)

KRUS – uczy

W świetlicy wiejskiej w Rotnowie 19 sierpnia odbyło się szkolenie - zabawa dla dzieci pod hasłem „Bezpiecznie na wsi”. Uczestnikami spotkania były przeważnie najmłodsze dzieci w przedziale wiekowym od 5 do 10 lat.

Podczas spotkania zaprezentowano film edukacyjny pt. „Rodzina Porązków”. Pracownik KRUS-u zapoznał dzieci z zagrożeniami występującymi w gospodarstwie rolnym, omówił właściwe i niewłaściwe zachowania podczas zabawy i pracy w gospodarstwie oraz sposoby zapobiegania wypadkom w rolnictwie.

Po emisji filmu, zgromadzone w świetlicy dzieci aktywnie uczestni-

czyły w dyskusji. Na zakończenie spotkania odbył się konkurs ustny, w którym udział wzięły wszystkie dzieci. Każde dziecko otrzymało nagrodę rzeczową za uczestnictwo.

Patronat nad przebiegiem konkursu sprawowała komisja powołana przez organizatora w składzie: Marta Wawrzyniak – przewodnicząca komisji, pracownik PT KRUS w Gryficach, Remigiusz Kulka – członek komisji pracownik PT KRUS, Mariola Rusek – członek komisji, sołtys sołectwa Rotnowo.

W spotkaniu wzięło udział 20 dzieci. Wszyscy otrzymali ulotki i broszury prewencyjne oraz odbłaskowe opaski. M.W

Wynik naboru w OPS

(GRYFICE) W wyniku zakończenia procedury naboru na stanowisko referenta ds. świadczeń rodzinnych w Ośrodku Pomocy Społecznej w Gryficach została wybrana pani Edyta Baran z Gryfic.

W uzasadnieniu podano, że po przeprowadzonych testach otrzy-

mała ona najwyższą punktację, a w przeprowadzonej rozmowie kwalifikacyjnej wykazała się wiedzą merytoryczną z zakresu ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz kodeksu postępowania administracyjnego i uzyskała najwyższą ilość punktów. (r)

Tu zrobić schodki



Ogród japoński zyskuje coraz większe uznanie w opinii mieszkańców Gryfic. Można nawet rzec, że staje się ich dumą, kiedy obserwuje się całe rodziny i ich gości na spacerach.

Jest jednak mały problem, bo zawsze się taki znajdzie - mieszkańcy Gryfic zwracają uwagę na skarpe

przy Lidlu, a właściwie ścieżkę na tej skarpie. Chcieliby, żeby na tej ścieżce zrobiono schody. Twierdzą, że mogą być drewniane, z kamienia, z czegośkolwiek, tylko żeby były i ułatwiały zejście ze skarpy.

Piszemy o tym na prośbę spacerowiczów, licząc, że ZGK problem rozważy i schody zrobi. M

Dwa podpalenia i tajemnicza budowla



„Zakładaliśmy”, że podpalenie budyneczku przy Gimnazjum nr 1 w Gryficach nie były celowe, ot taki przypadek, piroman się kręcił w pobliżu i ogień podkładał.

Szkodliwość mała, a nawet znikoma, budyneczek stary i nieprzydatny nikomu. Dzisiaj już gonie ma. Rozwalony odsłonił piwnicę pod

nim. Ciekawą piwnicę, z jakimś łukiem zdobiącym ściany.

Teoretycznie powinna zostać zawiadomiona pani archeolog, która na gryfickiej starówce szukała śladów przeszłości, żeby sprawdziła, co to jest i co pod nim jest! Może tajne przejście np. do magistratu? M

IX sesja Rady Miejskiej w Gryficach

Będą zmieniać przebieg obwodnicy?

W sali urzędu miejskiego 30 sierpnia br. odbyła się IX sesja Rady Miejskiej w Gryficach.

Obrady otworzył przewodniczący rady Krzysztof Tokarczyk. Po załatwieniu spraw regulaminowych, w interpelacjach i zapytaniach głos zabrali radni: Janusz Przybysz, Kazimierz Matuszewski i Krzysztof Kozak.

- W miesiącu sierpniu mieszkańcy wsólnot mieszkaniowych otrzymali rachunki za wodę za dwa miesiące wstecz. To jest taka sytuacja, że mam mieszkanie, płaciłem rachunki i dostaję sprzed trzech miesięcy - czerwiec i maj. Wyobraźmy sobie taką sytuację, że idziemy do sklepu, czy tankujemy, i trzykrotnie była podwyżka i musimy wyrównać za poprzednie trzy miesiące. Moje zapytanie w związku z tym; - co się stało w tym roku, że rada nie mogła normalnie procedować w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i stawki za wodę, niezgodnie z uchwałą, zostały podjęte. - pytał radny Janusz Przybysz.

Radny Kazimierz Matuszewski skierował pytanie do dyrektora ZGK Jacka Zdancewicza, pytając dlaczego nie otrzymał odpowiedzi na pismo skierowane do ZGK w dniu 30 maja br.

Drugie pytanie radnego dotyczyło budowy placu zabaw przy ul. Księdza Stanisława Ruta, na które w budżecie gminy przeznaczono 10 tys. zł.

Z kolei radny Krzysztof Kozak zakomunikował, iż według niego należy zmienić plan budowy obwodnicy Gryfic, tak, by miała swój początek przed ul. Starogrodzką.

Na pytania odpowiedzi udzielił burmistrza Andrzej Szczygieł.

Stwierdził, że sprawę dopłat za wodę należy wyjaśnić w ZGK.

Plac zabaw przy ul. Ks. St. Ruta zostanie w tym roku zbudowany.

Jeżeli chodzi o obwodnicę Gryfic, to - zgodnie z życzeniem radnych - nowy plan zostanie opracowany.

Od Redakcji.

W sprawie opłat za wodę należy przypomnieć, że na VII sesji Rady Miejskiej w dniu 17 maja br., w porządku obrad w punkcie 8 widniał zapis, cyt.: „Podjęcie uchwały w sprawie taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Gryfice dla ZGK w Gryficach”.

Na początku obrad radny Krzysztof Kozak zaproponował zdjęcie tej uchwały z porządku sesji, bo musi się z nią „przespać”. Za tą propozycją głosowało 11. radnych, w tym radny Janusz Przybysz.

Wówczas też burmistrz Gryfic stwierdził, że zdjęcie tej uchwały z porządku spowoduje, że uchwała ta



wejdzie w życie z „automatu”. I na czerwcowej sesji o taryfach już mowy nie było. I to, jakie dzisiaj mamy stawki za wodę i odprowadzenie ścieków, zawdzięczamy tym 11. radnym.

Mieszkam w bloku SM „Nad

Regą” i nikt z nas niczego wstecz nie musi płacić, bo w tej spółdzielni doskonale wiedzą, kiedy zmienia się opłata za wodę i ścieki, nawet wtedy, kiedy zmienia się stawka VAT z 5 na 8 procent, a tak właśnie było w maju. M

Idiotyzmy ze znakami



Trzeci raz piszemy o tym samym, czyli o znakach drogowych na ul. Niepodległości. Nam to zupełnie obojętne, w którą stronę wiatr je odwróci, ale obojętne nie jest przechodniom ani kierowcom.

Idiotyzm trwa, ale to dlatego, że specjalistą od znaków drogowych na gryfickich ulicach jest ktoś nowy. Być może sprowadzony, jak drugi wiceburmistrz ze Szczecina i jesz-

cze topografii miasta nie zna. Możliwe też, że na początku swojej pracy tak się przyspawał do kierowniczego taboretu, że na miasto wyjść nie może.

Przy ul. Niepodległości poczekajmy aż wiatr wyrwie znak drogowy z chodnika i komuś głowę lub nogę rozetnie, jak to już było na ul. Dąbskiego. Wtedy usuną sterowane wiatrem znaki drogowy. M

List do redakcji

Szanowny Redaktorze

Przyznaję, że setnie się ubawiłem, czytając w Nr. 33 pana gazety o tym, że od 8 do 12 sierpnia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gryficach prowadzona była kontrola Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i to na wniosek poseł Julii Pitery.

Skąd ten ubaw? Otóż nic z tej kontroli nie wyniknie, chociażby dlatego, że dyrektor PUP Beata Smoleńska, kierownik Instrumentu Rynku Pracy – Jolanta Mazurek, zastępca dyr. PUP i jednocześnie kierownik działu ewidencji i świadczeń (dwie funkcje jak pan zauważył) – Tomasz Malczewski, to ludzie należący do Powiatowego Stowarzyszenia „Idziemy Razem”, a przynajmniej z tego stowarzyszenia starto-

wali do wyborów samorządowych w 2010 r. i radnymi zostali. Mam nadzieję, że pamięć mnie nie zawodzi, ale założycielem stowarzyszenia był obecny miłośnicie nam panujący starosta Kazimierz Sać.

Jak pan myśli, czy w „rodzinie” ktoś trzeci może coś znaleźć, odkryć? Wolne żarty. Byłoby śmieszniej, to żona pana Malczewskiego pracuje w jego dziale w Powiatowym Urzędzie Pracy. A sam PUP to „familok” Idziemy Razem, przynajmniej jego górna półka. „Familoków” się nie kontroluje, do familoków się należy. Niemniej oczekuję informacji w pana gazecie, że kontrola wypadła pozytywnie i żadnych „wycieków” danych osobowych nie było.

Zapewne o tym, kto przekazał nasze adresy staroście Saciowi nigdy się nie dowiemy. *Czytelnik*

Oświadczenia majątkowe Radnych Rady Miejskiej w Trzebiatowie

Artur Cirocki - przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebiatowie.

Zgromadził 5.000 zł oszczędności w poprzednim roku. Posiada mieszkanie o powierzchni 92,43 mkw i wartości 200.000 zł (współwłasność małżeńska). Prowadzi osobiście działalność gospodarczą – pośrednictwo ubezpieczeniowe, z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 428,15 zł. Z tytułu umowy o pracę, w poprzednim roku zarobił 62.161,39 zł; umowy zlecenie, dzieło – 2.640 zł; dieta radnego – 13.847,70 zł.

Zofia Minko (nazwiska rodzowego nie podała) - wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Trzebiatowie. Miejsce pracy: ZUS w Szczecinie - emerytura.

Zgromadziła 2.381 zł oszczędności. Posiada papiery wartościowe: akcje prywatyzacyjne Banku PKO BP, o wartości 25.000 zł; jednostki uczestnictwa w funduszu Pionier – 3.148,29 zł; lokata terminowa o oprocentowaniu zmiennym – 44.083,13 zł. Posiada na własność dom o powierzchni 78,08 mkw. i wartości 46.000 zł. Ma także mieszkanie o powierzchni 14,86 mkw. i wartości 6.000 zł. W poprzednim roku osiągnęła dochód w wysokości 16.838,70 zł; diety radnej – 11.926,11 zł; prezent – 371,80 zł.

Teresa Nowak (zd. Brunda) - wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej. Emerytka.

Zgromadziła w poprzednim roku 65.000 zł oszczędności. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 59 mkw. i wartości 90.000 zł. Posiada także inne nieruchomości: dom do remontu, 1/2, na obszarze 6574 mkw. o wartości 11.685 zł. Dieta radnej w poprzednim roku wyniosła 13.495,32 zł; emerytura – 22.372,47 zł; kurator sądu rejonowego – 6.749,50 zł; umowy zlecenie – 9.660 zł; prezent – 371,80 zł.

Wiesław Dąbrowski – st. nadzorca w Urzędzie Morskim w Szczecinie – Obwód Ochrony Wybrzeża Rogowo.

Zgromadził 45.000 zł oszczęd-

ności w poprzednim roku. Posiada na współwłasność dom o powierzchni 220 mkw. i wartości 250.000 zł. Osiągnął w 2010 r. dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 62.446,40 zł brutto; dieta sołtysa – 3.138,50 zł netto; umowy zlecenie – 8.451,40 zł netto. Diety radnego nie podał. Posiada samochód Volkswagen Passat z 1998 roku.

Bogumiła Domańska (zd. Stawska) - starsza księgowa w Domu Pomocy Społecznej w Jarominie.

Nie zgromadziła oszczędności w poprzednim roku. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 48,3 mkw. i wartości 140.000 zł. Osiągnęła dochód z tytułu umowy o pracę (3/4 etatu) w wysokości 27.525,52 zł; emerytura – 22.029,96 zł. Posiada samochód Volkswagen Golf z 1998 roku. Zobowiązania pieniężne: Getin Bank, kredyt hipoteczny w wysokości 106.970,22 zł.

Helena Handor (zd. Szkibol) – rencistka.

Zgromadziła w poprzednim roku 5.000 zł oszczędności. Posiada także fundusz Pionier na kwotę 5.000 zł. Wynajmuje mieszkanie o powierzchni 74 mkw. Posiada samochód osobowy Ford Mondeo z 2001 roku.

Mirosława Klinowska (zd. Jasionka) – pielęgniarka w Szpitalu Wojskowym w Kołobrzegu, Ośrodek Zdrowia w Mrzeżynie.

Zgromadziła 10.000 zł oszczędności w 2010 roku. Posiada mieszkanie o pow. 57,60 mkw. i wartości 230.000 zł. Posiada także użytki rolne o powierzchni 1,5254 ha i wartości 10.000 zł. Posiada samochód osobowy Mitsubishi Space Star, 2001 r.

Jan Kaniewicz - właściciel Zakładu Mechaniki Pojazdowej w Trzebiatowie.

Zgromadził 5.000 zł oszczędności w poprzednim roku. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 57 mkw. i wartości 170.000 zł. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął dochód w wysokości 22.599,75 zł.

Jan Kargul – komendant komendy Policji w Rewalu.

Posiada papiery wartościowe: fundusze inwestycyjne na kwotę około 50.000 zł. Posiada na współwłasność mieszkanie o powierzchni 57,27 mkw. Z tytułu zatrudnienia w 2010 roku osiągnął dochód w wysokości 74.263,50 zł; dieta radnego Rady Miejskiej w Trzebiatowie za 2010 rok wyniosła 13.847,70 zł. Posiada samochód osobowy Volkswagen Jetta, 2005 rok produkcji, wartość około 40.000 zł, współwłaściciel; samochód osobowy Opel Corsa, 2008 rok produkcji, wartość około 30.000 zł, współwłaściciel.

Teodor Klimowski - emeryt, zgromadził 24.470 zł oszczędności w 2010 roku. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 60,66 mkw. i wartości 120.000 zł. Posiada dwa garaże o powierzchni 36 mkw. i wartości 24.000 zł. Dochody za ubiegły rok: świadczenia emerytalne – 25.771,76 zł; dieta radnego – 12.533,79 zł; kolo łowieckie Łoś – 1.681,60 zł; Nagroda od koła łowieckiego Łoś – 57,38 zł; nagroda od Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie – 552,90 zł.

Józef Kubiak – emeryt.

W 2010 roku zgromadził 4.200 zł oszczędności. Posiada na własność dom o powierzchni 89 mkw. i wartości 120.000 zł. Posiada także działkę nierolniczą o powierzchni 966 mkw. zabudowaną budynkiem mieszkalnym, działka o wartości 30.000 zł. Osiągnął dochody: emerytura – 25.013,46 zł; dieta radnego – 10.984,58 zł.

Stanisław Matulewicz – pracownik w GS Trzebiatów.

Zgromadził 50.000 zł oszczędności w poprzednim roku. Posiada na własność dom o powierzchni 100 mkw. i wartości 180.000 zł. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 5 ha (dzierżawa). Pracuje w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Trzebiatowie, z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 24.840 zł brutto. Dochód z ZUS Szczecin – 7.523,54 zł brutto. Po-

siada samochód osobowy VW, 2005 rok produkcji o wartości 20.000 zł; samochód Seat, 2000 rok produkcji o wartości 18.000 zł.

Irena Pietrzykowska (zd. Goździcka) – dyrektor Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Drzonowie.

Posiada fundusz inwestycyjny Pioneer - 4.428,31 zł. Posiada wspólnie z małżonkiem mieszkanie o powierzchni 72,50 mkw. i wartości 82.515 zł. Posiada także działkę budowlaną, niezabudowaną o wartości 59.840 mkw. (współwłasność małżeńska). Osiągnęła dochód ze stosunku pracy w wysokości 76.302,21 zł; umowa zlecenie – 1.996,80 zł. Posiada samochód osobowy VW Sharan, 2001 rok produkcji oraz samochód Ford Focus, 1999 rok produkcji. Zobowiązania pieniężne: ING Bank Śląski, pożyczka hipoteczna w kwocie 106.680 zł.

Henryk Pijarowski – rolnik.

Posiada na własność dom o powierzchni 162 mkw. i wartości 100.000 zł. Prowadzi wraz z żoną gospodarstwo przemysłowo rolne, powierzchnia – 25 ha. Posiada oborę – 240 mkw. garaż – 45mkw. szopa - garaż 112 mkw. o wartości 80.000 zł. Posiada akcje w spółkach handlowych na kwotę 7.000 zł. Osiągnął dochody: renta – 520 zł; dieta radnego – 700 zł; czynsz za wieżę telefonii komórkowej. Posiada ciągnik Zetor Fortera, 2009 rok; Ursus C360, 1990 rok; Ursus C 385, 1971 rok; kombajn Bizon, 1979 rok.

Stanisław Sitarski – emeryt.

Zgromadził 3.000 zł oszczędności w poprzednim roku. Posiada wspólnie z małżonką dom o powierzchni 120 mkw. wraz z działką o powierzchni 606 mkw. i wartości 180.000 zł. Posiada również budynek gospodarczy o powierzchni 30 mkw. i wartości 8.000 zł (współwłasność małżeńska). Osiągnął dochody: emerytura – 26.061,30 zł; emerytura żony – 6.779,30 zł. Zobowiązania pieniężne: ROR – 5.000 zł, bank Spółdzielczy Darłowo, oddział w Trzebiatowie.

Dieta radnego - rekompensata za stracony czas pracy, czy tylko nieopodatkowany dochód?

Radni dorabiają na społecznych funkcjach. Diety biorą maksymalne

(POWIAT). Wysokość diet radnych ustalają radni w ramach obowiązującego prawa. Zgodnie z definicją, dieta ma być rekompensatą wynagrodzenia utraconego z powodu nieobecności w pracy. Ma też służyć pokryciu innych wydatków związanych z wykonywanym mandatem, jak rachunki telefoniczne czy zakup materiałów biurowych. Czy tak jest w istocie?

Dieta radnego nie może przekroczyć półtorakrotności kwoty bazowej. Ale 100 proc. maksymalnej diety przysługuje radnym z powyżej 100. tysięcznych gmin, radni z gmin od 15 do 100 tys. mieszkańców mogą otrzymać nie więcej niż 75 proc. tej kwoty, a jeśli gmina posiada mniej niż 15 tys. mieszkańców, to górną granicą jest 50 proc. tej kwoty. Od wysokości kwoty bazowej zależą też pensje osób piastujących kierownicze stanowiska w budżetówce. Kwotę bazową uchwała Sejm w ustawie budżetowej. Diety nie są opodatkowane.

Trzebiatów

W tej gminie podstawą do ustalenia wysokości diet jest półtorakrotność kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o

kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 110, poz. 1255, wszystkie zmiany).

Tutaj warto zaznaczyć, że diety ustala się do owej półtorakrotności kwoty bazowej ustalanej co roku przez Sejm w ustawie budżetowej. Kwota bazowa na ten rok ze względu na oszczędności została przyjęta w wysokości z roku 2008 i wynosi 1766,46 zł. Jest niższa od ubiegłorocznej o 68,89 zł. Jak widać trzebiatowscy radni, zgodnie z uchwałą z 2006 roku, pobierają maksymalne stawki diet. Po obniżce kwoty bazowej w tym roku ubyło w dietach, bynajmniej jednak nie z ich własnej woli. W ubiegłym roku kwota bazowa wynosiła 1835,35 zł.

Kwota podstawowa do obliczenia diet wynosi 2649,69 zł.

Przewodniczącemu Rady przysługuje 75 proc. tej kwoty, czyli 1987,26 zł. Przewodniczący Rady Miejskiej stracił miesięcznie do ubiegłego roku o 77,50 zł.

Wiceprzewodniczący otrzymuje 40 proc. tej kwoty, czyli 1059,87 zł, przewodniczący komisji 30 proc. - 794,90 zł, pozostali radni otrzymują 25 proc. czyli 662,42 zł (w roku ubiegłym 688,25 zł).

Członkowie Komisji Rewizyjnej otrzymują dodatkowo 5 proc., czyli 132,48 zł. Jeśli radny jest członkiem dwóch komisji, otrzymuje dodatkowo 264,96 zł, nie dotyczy to jednak wiceprzewodniczących, natomiast jeśli dojeżdża do Trzebiatowa, to 79,49 zł więcej.

Jeżeli radny w danym miesiącu

nie bierze udziału w posiedzeniach komisji i sesjach Rady Miejskiej dieta nie przysługuje.

Za każdą nieobecność radnego na posiedzeniu komisji lub sesji Rady Miejskiej dietę miesięczną zmniejsza się o 10 proc. kwoty podstawowej.

Za częściową nieobecność na posiedzeniu organu Rady, gdy na liście obecności widnieje jeden podpis lub radny opuścił część posiedzenia, dietę miesięczną zmniejsza się o 5 proc. kwoty podstawowej.

Przewodniczącemu Rady Miejskiej nie przysługują zwiększenia diety, ani zmniejszenia.

GRYFICE

W Gryficach podobnie jak w Trzebiatowie, radni uchwalili sobie najwyższą możliwość, czyli półtorakrotność kwoty bazowej 75 proc. podstawy dla przewodniczącego Rady Miejskiej. Tym samym Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryficach pobiera tyle samo co w Trzebiatowie, czyli 1987,26 zł.

Dla wiceprzewodniczącego uchwalono 60 proc. kwoty podstawowej, czyli 1589,81 zł. Radny pełniący funkcję przewodniczącego komisji otrzymuje 50 proc. podstawy czyli - 1324,84 zł. Dla radnego (nie pełniącego żadnej dodatkowej funkcji) uchwalono 43 proc., co daje kwotę 1139,36 zł.

Radni spoza gminy Gryfice otrzymują dodatkowo 15 proc. diety radnego, czyli 170,90 zł.

Za każdą nieobecność radnego

na sesji Rady Miejskiej bądź na posiedzeniu komisji stałej, potrąca się 10 proc.

POWIAT GRYFICKI

Tutaj uchwała została zmieniona na początku tego roku. Zgodnie z uchwałą przewodniczący Rady Powiatu otrzymuje 90 proc. z 85 proc. półtorakrotności kwoty bazowej. Oznacza to, że zryczałtowana wysokość diety przewodniczącego Rady Powiatowej wynosi 2027,01 zł.

Dieta wiceprzewodniczącego wynosi 1576,56 zł, tyle samo otrzymuje przewodniczący komisji, wiceprzewodniczący komisji - otrzymuje 1351,38 zł, pozostali radni otrzymują diety w wysokości - 1126,11 zł.

Członek Zarządu Powiatu otrzymuje tyle samo co przewodniczący Rady, czyli 2027,01 zł.

Za każdą nieusprawiedliwioną nieobecność na posiedzeniu Rady, Komisji, Zarządu lub innym wyznaczonym spotkaniu wysokość należnej diety pomniejszana jest o 10 proc. Dieta nie przysługuje w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności radnego w żadnych pracach na rzecz Rady w danym miesiącu. Dieta w danym miesiącu ulega potrąceniu w proporcji odpowiadającej stosunkowi liczby nieusprawiedliwionych nieobecności radnego na posiedzeniach komisji, sesji i zarządu do liczby wszystkich posiedzeń komisji, sesji i zarządu, w których był on obowiązany w tym miesiącu uczestniczyć.

Oprac: MM

Gościnne wysypisko

(TRZEBIATÓW-gmina). Znajdujące się tu wysypisko jest zamknięte jedynie z nazwy. Brama bowiem na oścież otwarta szeroko zaprasza - w każdym razie była, gdy gościliśmy w tym miejscu.

Z zaproszenia korzystają chętnie ci, którzy chcą pozbyć się śmieci. Nie wszyscy jednak chcą brudzić sobie koła i wjeżdżać na wysypisko, więc śmieci lądują pod ogrodzeniem, zresztą niezbyt szczelnym. Z zaproszenia korzystają również dzikie zwierzęta.

Teoretycznie wysypiskiem zarządza ZCG R-XXI, ale jak się okazuje, Trzebiatów jest jedną z tych gmin, które podpisały niegdyś umowę z R-XXI, że rekultywację biorą na siebie. Tym samym zezwolił na przywożenie tu śmieci, włączenie się w budowę wspólnego wysypiska i raczej mgliste zapewnienia o otrzymaniu pomocy w kwestii rekultywacji. Takie umowy podpisywane były i z innymi samorządami, m.in. z Reskiem w powiecie łobeskim. Czy Związek R-XXI przyłączy się do zadania, okaże się w najbliższym czasie. Jednak to na gminie spoczywa obowiązek zajęcia się tym niezwykle kosztownym problemem. MM



Kandydaci do sejmu i senatu zarejestrowani

Kandydują z naszego powiatu

(POWIAT GRYFICKI)
Znamy już nazwiska kandydatów do parlamentu z naszego okręgu wyborczego, w tym startujących z naszego powiatu.

SEJM

W tych wyborach okręgiem wyborczym jest obszar byłego województwa szczecińskiego. Listy ze 185 kandydatami do sejmu zarejestrowało 8 komitetów wyborczych. Będą oni konkurować o 12 mandatów. W ubiegłych wyborach było 13., ale z powodu zmniejszenia się liczby

wyborców w naszym okręgu, jeden mandat straciliśmy na rzecz innego województwa. Uprawnionych do głosowania jest 837 487 mieszkańców okręgu.

Listy zarejestrowały następujące komitety: Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke, PO, PjN, Ruch Palikota, SLD, PiS, PSL i Prawica (M. Jurka).

Prawie wszystkie komitety mają wśród kandydatów kogoś spośród mieszkańców powiatu gryfickiego. Z Nowej Prawicy startuje inżynier budowlany **Bogdan Grobelny** z Pobierowa. W PO o reelekcję powalczy z 5 miejsc na liście **Konstanty T. Oświęcimski** z Niechorza (mgr administracji). Na liście Ruchu Palikota znalazł się na 22 miejscu emeryt **Henryk Krajnik** z Gryfic, członek partii Racja Polskiej Lewicy. SLD reprezentuje na miejscu siódmym burmistrz Gryfic (na liście zapisano: „przedstawiciel władzy samorządowej”) **Andrzej Szczygiel** z Trzygłowa (członek SLD). O głosy wyborców z ramienia PiS będzie zabiegał kapitan żeglugi wielkiej **Waldemar Jaworowski** z Pobierowa (członek PiS), startujący z miejsca 8. Z pierwszego miejsca na liście PSL wystartował przedsiębiorca **Zygmunt Dziewguć**, dyrektor PKS Gryfice (nie należy do partii) i z tej samej partii z miejsca 12 – **Anna Bielecka** z Brojca (mgr ekonomii, bezpartyjna). Komitet Wyborczy Prawica reprezentują w powiecie dwie osoby: technik budowlany **Andrzej Górski** z Gostynia Łobeskiego (gm. Płoty), kandyduje z miejsca 8. (członek Prawicy Rzeczpospolitej) oraz **Monika Sitarska**, pielęgniarka z Pobierowa, kandyduje z miejsca 11. (bezpartyjna). Tylko PjN nie wystawił nikogo w powiecie gryfickim.

SENAT

W tych wyborach senatora będziemy wybierać metodą większościową, czyli wygra ten, który otrzyma największą liczbę głosów. Dla tych wyborów kraj został podzielony na 100 okręgów jednomandatowych, o zbliżonej liczbie wyborców. Tym sposobem byłe woj. szczecińskie zostało podzielone na 2 okręgi: Szczecin i Police oraz pozostałe powiaty: goleniowski, gryficki, gryfiński, kamieński, łobeski, myśliborski, pyrzycki, stargardzki oraz miasto na prawach powiatu: Świnoujście. Mamy więc szansę mieć senatora nie ze Szczecina, a z naszego regionu. Czemu tylko szansę, a nie pewność, co miały gwarantować okręgi jednomandatowe? Gdyż SLD wystawił w naszym okręgu Jacka Piechotę ze... Szczecina.

Tu o jeden mandat powalczy 4 kandydatów, bo tylu się zarejestrowało. Uprawnionych do głosowania jest 466 034 mieszkańców okręgu.

Kandydują: **Artur Balazs**, rolnik z Łuskowa w gm. Wolin (nie należy do partii politycznej, ale wcześniej zaliczył ich kilka). Z KWW Polska Obywatelska kandyduje **Jan Olech**, rolnik z Parsówka, w gm. Gryfino (nie należy do partii politycznej, chociaż został cztery lata temu senatorem z PO, to niedawno został wykluczony z partii i założył własny komitet). SLD wystawił wspomnianego **Jacka Piechotę**, menedżera ze Szczecina, członka tej partii. PO reprezentuje **Sławomir Preiss**, artysta plastyk, zamieszkały w Grzędzicach w gm. Stargard Szcz., członek tej partii. KAR



If you have the drive, we have the means

Do oddziału Swedwood Poland oddział w Resku poszukujemy kandydatów na stanowiska:

**Operatorów maszyn stolarskich
Mechaników-Elektryków
Kierowników wydziałów produkcyjnych
Mistrzów i Brygadzystów do nadzoru produkcyjnego**

Grupa Swedwood powstała w 1991 roku i stanowi produkcyjną część w grupie IKEA. Naszym zadaniem jest produkcja mebli z drewna lub jego komponentów. Grupa Swedwood zatrudnia około 15000 pracowników w 40 zakładach produkcyjnych i biurach zlokalizowanych na trzech kontynentach. www.swedwood.com

Oferowane stanowiska wymagają samodzielności w rozwiązywaniu problemów, umiejętności pracy w grupie, odporności na stres, dyspozycyjności.

Poszukujemy kandydatów:

- z wykształceniem średnim, średnim technicznym, wyższym
- z doświadczeniem w pracy na w/w stanowiskach
- mile widziana znajomość języka angielskiego.

Oferujemy interesującą pracę pełną wyzwań, w dynamicznie rozwijającej się firmie, dającej możliwości indywidualnego rozwoju.

Dokumenty aplikacyjne (cv i list motywacyjny) prosimy przysyłać w terminie 14 dni na adres: ul. Żeromskiego 44A, 72-315 Resko lub malgorzata.tokarska-czura@swedwood.com.pl
Tel. kontaktowy: 915790713 lub 508004398

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o załączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy, dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Ochronie danych osobowych, Dziennik Ustaw nr 133 poz. 883)”

Swedwood + me

www.swedwood.com

Integracja w PSL-u

W pobliżu Świeszewa w bardzo fajnej okolicy jest „Hubertówka” należąca do Koła Łowieckiego „Dzik”. Tam też 26 sierpnia br. na spotkanie integracyjne przyjechali członkowie PSL-u z naszego powiatu.

Obecnych powitał przewodniczący powiatowych struktur PSL, wójt gminy Brojce Stanisław Gnosowski. Wśród gości byli kandydaci na posłów w tegorocznych wyborach do parlamentu, które odbędą się 9 października, a są to: Zygmunt Dziewguć - radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Kazimierz Ziemia, prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL oraz Anna Bielecka z Brojce.

- Kampania wyborcza już ruszyła. Jesteśmy do niej przygotowani - mówi kandydat na posła Kazimierz Ziemia. - Cieszę się, że jest tutaj tyle osób znakomitych, znamienitych, z całego powiatu. I co tu dużo mówić? Założyliśmy sobie, że wynik do parlamentu uzyskamy dobry; co najmniej dwóch posłów z województwa. Jest tutaj Zygmunt, który przewodzi na naszej liście, ja depczę mu po piętach, jako numer drugi. I też mu powiem, że nie odpuszczę, ale ta rywalizacja między nami ma być koleżeńską. Ma być taka, żeby przyniosła same sukcesy. W naszej kampanii chcemy być poważni, chcemy poważnie traktować wyborców. My, jako PSL, mówimy, że już dość jest w Polsce przepychanek, dość w Pol-

se jest krytycyzmu i bijatyk. Ludzie chcą dążyć do dalszego rozwoju i my, jako PSL, swoim programem to przedstawiamy. Nasza kampania będzie wśród ludzi, jak dzisiaj. Pieniędzy nie mamy, i to, że tutaj tak ciepło powitano ludzi od finansów, to czegoś dowodzi. Ale tutaj tak naprawdę nie chodzi o finanse, mamy ogromną szansę, byśmy mieli swoich przedstawicieli w Sejmie. Mamy swój program. Nasze hasło: - „Człowiek jest najważniejszy”. Chcemy odwiedzić wszystkie miasta i - jeśli to możliwe - wioski. Do wszystkich zwracamy się o poparcie PSL-u. Wierzę, że po wyborach tu się spotkamy, a Zygmuntovi życzę, żeby tym posłem został, żebyśmy mogli być dumni i reprezentowani w parlamencie. Sami państwo widziacie, brak naszego posła nie pozwala na pewne stanowiska, a jest naprawdę co robić w sejmie. Myślę, że Zygmunt zajmie się sprawami gospodarczymi. Mówi o rolnictwie, o bezpieczeństwie społecznym i wewnętrznym. Jadą tutaj do was, obiecałem jednej pani w Szczecinie, że jak zostanę posłem, to tę drogę zrobię. - powiedział Kazimierz Ziemia (chodzi o drogę powiatową przebiegającą przez kolonię nr 9 w Świeszewie. Drogę, którą nijak starosta Kazimierz Sać nie chce uwzględnić w swoich inwestycjach. Droga podobna do tej „słynnej” w Bieczynie, z tą różnicą, że na kolonii nr 9 mieszka mniej ludzi, niż w Bieczynie, i nie ma kto protestować).

- Jestem mile zaskoczony tak dużą frekwencją - mówi kandydat nr 1 na liście PSL-u Zygmunt Dziewguć. - Z tą drogą... nie chciałbym obiecywać, bo musiałbym być burmistrzem albo



Zygmunt Dziewguć (z prawej) i wójt Brojce Stanisław Gnosowski

wójtem (starostą - bo droga powiatowa - ktoś podpowiada).

- Jedno jest pewne, walczę jak lew o obwodnicę dla Gryfic, bo to jest bardzo ważna sprawa, ona będzie robiona etapami; pierwszy etap od ul. Kamińskiej do ul. Niechorzkiej, tak, żeby wyprowadzić cały ten ruch osobowy w okresie sezonu turystycznego, bo po prostu paraliżuje miasto. Później będą następne etapy. Mam nadzieję, że w tamtą stronę będzie rozwijało się miasto. Jestem realistą, chodzę po ziemi twardo i nie lubię obiecywać. Raczej staram się patrzeć na życie normalnie, czyli realistycznie. Chcę zapewnić, że będę pamiętał o tym, skąd się wywodzę, kto na mnie gło-

sował, bo to jest najważniejsze. A więc idąc do Warszawy będę pamiętał o tym, kto mnie tam delegował i skąd otrzymałem poparcie. Będę pamiętał o tym, że jestem z Gryfic z województwa zachodniopomorskiego, żeby wreszcie o tym województwie w Warszawie sobie przypomnieli, że Szczecin też leży w Polsce. Mogę powiedzieć, że Zachodniopomorskie to dzisiaj tak jak kiedyś była „ściana wschodnia”, tylko przesunęła się do Odry. Że „ściana wschodnia” jest dzisiaj nie przy granicy rosyjskiej, tylko przesunęła się do niemieckiej. W tej

chwili, w skali kraju, jesteśmy jednym z biedniejszych województw. Dlatego, że praktycznie w ogóle nie ma inwestycji i wszyscy o nim zapomnieli. Dlatego trzeba sobie powiedzieć jasno, że to jest misja konsolidacyjna wśród posłów, żeby nie skakali sobie do gardeł, tylko myśleli kategoriami poznaniaków, bo tam nie ma wśród posłów podziałów politycznych, podobnie jest we Wrocławiu, Gdańsku. Te wszystkie ośrodki, gdzie posłowie ze sobą współpracują i z biznesem, to wszystko kwitnie. A tutaj ciągle jest wojna wśród liderów, zupełnie niepotrzebnie, nie działają na rzecz naszego środowiska i o tym trzeba głośno mówić. Chciałbym być tą osobą, która będzie konsyliacyjna. Po co Dziewguć idzie do sejmu? Po to, żeby zmienić to towarzystwo. Chodzę po ziemi, pracuję z ludźmi, spotykam się z nimi na codzień, jeśli chce się iść na stanowisko posła, to trzeba służyć ludziom. Nie jest tak, że idę tam dla kariery politycznej, bo tej kariery nie chcę robić i nie mam zamiaru jej robić. Natomiast, jeżeli mogę być potrzebny dla ludzi, to dlatego to robię. Chciałbym wokoło siebie stworzyć dobry zespół ludzi, który w przyszłości mógłby zarządzać tą gminą i powiatem, bo takich zmian ludzie tutaj też oczekują. Wśród was na pewno są tacy, którzy to potrafią i będą odważni, żeby za trzy lata spróbować w wyborach samorządowych. Trzeba chcieć coś zmieniać, a nie stać z boku i narzekać. Marzenia przekuć w czyn, wspólnie wiele możemy zmienić. - powiedział Zygmunt Dziewguć. M



Odpowiedź dla Barbary i Krzysztofa B. (lat 25) wraz z rodzicami i przyjaciółmi...

Ograniczając się tylko do zasadniczych wątków zawilego i bardzo osobistego stanowiska ww. czytelników postaram się, nie stosując inwektyw i obraźliwych sformułowań, typu: „bezpardonowa nagonka” (zastanawiające kogo na kogo?), zaciętrzewieni i gotowi do protestowania nawet zjawiska wiatru, kilku krzykaczy (czy aby na pewno?) itd. odnieść się - nie wstydząc się swojego nazwiska, a już zwłaszcza poglądu nt. **spapranego i niezgodnego z prawem projektu budowy parków wiatrowych wokół Gryfic**, do najważniejszych z poruszanych kwestii. Postaram się odnieść do niezbyt sumiennie przemyślanych i przeanalizowanych zagadnień.

1. Powołując się na opracowanie dwóch akustyków z Politechniki Koszalińskiej dot. wpływu infradźwięków nie zaznaczono, że badania w zestawieniu z wynikami **dotyczyły generalnie wpływu na środowisko pracy**, a nie otoczenia zabudowy mieszkaniowej wokół tzw.

wiatraków. „*Dr inż. Ryszard Ingiewicz i dr inż. Adam Zagubień z Politechniki Koszalińskiej wykonali pomiary i analizę zjawisk akustycznych z zakresu infradźwięków towarzyszących pracy elektrowni wiatrowych*”. *Obliczono min.: „W odległości 500 m, uzyskane wartości osiągnęły maksymalną wartość 82,7 dB (Lin) i 78,4 dB G. W odległości 500 m od wieży turbiny zmierzone poziomy infradźwięków zbliżone były praktycznie do poziomów tła*”. Na końcu opracowania zapisano: „... *należy wnioskować, że poziom hałasu emitowanego przez farmy wiatrowe oddziałującego na budownictwo mieszkaniowe nie powinien przekraczać 35 dB*”.

Z informacji zawartych w „Kompendium Wiedzy dla Parków Wiatrowych...” wyd. przez firmę EPA Wind s. 20-21 - poziom natężenia dźwięku emitowanego przez park wiatrowy Rybice i Starza, wynika, że **Sulikowo, Rybice, Gostynia zwłaszcza Stuchowo będzie poddawane emisji pomiędzy 35 dB (A) aż**

do 50 dB (A). Czyli kto tu mija się z prawdą i dlaczego? Być może najbezpieczniejszą lokalizacją byłaby odległość 3000 m od najbliższych zabudowań?

2. Z listu pp. Barbary i Krzysztofa B. wynika, jakoby budowa parków wiatrowych to wybawienie dla Gryfic, bo będą z tego pieniądze jak w innych gminach i jest to trend pogoń światowy. Inne gminy mają dzięki temu normalne drogi, kompleksy sportowe itd... Otóż fakty są takie, jak każdy w mieście i okolicach widzi, że bez budowy farm wiatrowych władze gminy i powiatu doskonale sobie radzą z budową lub przebudową tych dróg, które akurat im się „uwidzą”, a te, które nie są zgodne z ich wizją i tak są blokowane.

3. Co do marzenia ww. Państwa o wychowywaniu dzieci w nowoczesnej gminie, a nie w skansenie - warto zadać pytanie, **czy budowa farm wiatrowych to nowoczesność czy zacofanie?** Jeszcze niedawno nowoczesnością były elektroniczne atomowe.

My nie mieliśmy żadnej i to nikomu nie przeszkadzało? Obecnie nawet Niemcy wycofując się z korzystania z energii atomowej mają przejść do 2020 r. na ponad 30% energii wytwarzanej z kopalni. Mało tego, **ci nowocześniejsi od nas sąsiedzi (także Czesi) stawiając na energię odnawialną wiążą się nie tylko z wiatrakami, ale przede wszystkim kolektorami słonecznymi i energią z biomasy**. I gdzie ta nowoczesność?

To tylko namiastka zagadnień dotyczących przyszłości naszej gminy, na której tak naprawdę nam wszystkim zależy. Zachęcam tym bardziej pp. Barbarę i Krzysztofa B. do podobnej wnikliwości także m.in. wobec przejrzystości i zgodności z prawem procesów planistycznych w naszej gminie, a wtedy z pewnością będziemy miastem transparentnym i nowoczesnym.

Z pozdrowieniami dla Redakcji i wszystkich Czytelników Gazety Gryfickiej.

Grzegorz Burcza - Gryficzanin
„pod prąd w górę”.

Wiatraki zwane pożądaniem

Można mówić o szkodliwości palenia, pisać na opakowaniach papierosów, że palenie tytoniu może powodować powstawanie nowotworów, ale i tak liczba palących zwiększa się w postępie matematycznym.

Można pisać i mówić o szkodliwości nadużywania alkoholu, apelować do ludzi, aby nie prowadzili samochodów po kilku głębszych, ale i tak liczba alkoholików lub liczba śmiertelnych wypadków z udziałem pijanych kierowców nie zmniejsza się.

Można pisać i mówić o protestach na całym świecie przeciwko wiatrakom oraz o ich szkodliwym działaniu, ale i tak w Gryficach zawsze znajdzie się jakiś Przemysław T., który będzie wręcz prosił o ich wybudowanie.

Niezbadane są drogi ducha ludzkiego, chwytającego się w potrzebie najróżniejszych sposobów, odsłaniających nowe horyzonty i wynajdującego rzeczy o jakich ludzkości nie śniło się dotychczas. Otóż tenże

Przemysław T. po 3 miesiącach przerwy wystosował do „Gazety Gryfickiej” list nr 2 (list nr 1 z dnia 26 maja). Dla własnej wygody dokonał streszczenia pierwszego listu, dla niepoznaki podpisał w imieniu kilku osób i na koniec pozdrowił samego siebie! Ten drugi list to swego rodzaju modlitwa do Szanownej Rady Miejskiej i Pana Burmistrza (tak w liście) o jak najszybsze wybudowanie jak największej liczby wiatraków. Swoistą kłamrą spinającą oba listy są trzy wątki: gminy Darłowo, Słupsk, Kobylnica i inne, które w pełni korzystają z dobrodziejstw płynących z faktu posiadania wiatraków, duet akustyków z Koszalina, który ponad wszelką wątpliwość stwierdził, że wiatraki są mniej szkodliwe, niż lody waniliowe oraz miejscowość Gniewino, która dzięki pieniądзом z elektrowni ma (cytuje) „...*to czego u nas brakuje. Ma normalne drogi, kompleksy sportowe...*”.

To prawda, ulice Niepodległości i Wojska Polskiego są nienor-

malne, wręcz idiotyczne. Ale ponoć zagraniczni goście i turyści wręcz cmokają z zachwytu przejeżdżając przez nie, więc nieracjonalna jest zmiana ich stanu. Obecnie modernizowane są ulice Dąbskiego, Sportowa i przyległe, które dotychczas były normalne, a niedługo będą jeszcze normalniejsze.

Wkrótce oddany zostanie do użytku w Gryficach Orlik nr 3, jest boisko piłkarskie Sparty, jest przystań kajakowa, są hale sportowe przy szkołach, budowana jest hala sportowo-widowiskowa, w planach jest basen, a nawet 2, budowane jest nowoczesne kino z niewyobrażalnymi atrakcjami. Mimo tego wszystkiego i tak ulubionym sportem zdecydowanej większości gryficzan są zakupy i tocenie wózka sklepowego. Już niedługo liczna arena ich sportowych zmagania zostanie powiększona o halę targową „Olimp”, pasaż handlowy „Czerwona Torebka” i „Tesco”. Wszystko to odbywa się bez pieniędzy za jakieś tam wiatraki. Zresztą o jakich pieniądżach mówimy, o rocznej kwocie

1 mln zł za 20 wiatraków (tak w liście nr 1). Wg mnie kwota jest znacznie zawyżona, za 20 wiatraków możemy dostać max 250.000 zł, ale niech będzie, że milion. Takie pieniądze to kasuje rocznie burmistrz ze swoimi zastępcami, sekretarzem, skarbnikiem i 4 podległymi mu dyrektorami. Co my mamy za ten milion? Złowieszczę, ponure wiatraki-głuptaki pasujące do naszych pięknych krajobrazów jak baobaby na Wyspie Niedźwiedziej.

Mimo dużego wysiłku Przemysław T. w obu swych listach nie podał logicznych argumentów przemawiających za budowaniem wiatraków. Próbuąc ośmieszyć protestujących ośmieszył samego siebie, próbując być przekonujący stał się żenujący. Otwarte pozostaje pytanie, kim wobec tego on jest? Tajną bronią użytą przez duńską firmę DONG Energy i Wiatropol Smolecin Sp. z o.o. z/s w Gdańsku, emisariuszem gryfickiego magistratu czy zmanipulowanym tabylerem? Ale może on sam napisze o tym w swoim następnym liście. ZS

Oświadczenia majątkowe dyrektorów i prezesów zakładów i spółek Gminy Trzebiatów

Wojciech Grzymkowski - dyrektor Portu Morskiego w Mrzeżynie.

Zgromadził 19.500 zł oszczędności. Na spółdzielczą własność posiada mieszkanie o powierzchni 48,90 m.kw. o wartości 105 tys. zł (majątek osobny), mieszkanie o powierzchni 61,80 m.kw. o wartości 120 tys. zł (majątek osobny małżonki), na własność mieszkanie o powierzchni 47,60 m. kw. o wartości 150 tys. zł.

Innenieruchomości: 29,2 m.kw. (część z 58,4 m.kw.) o wartości - 87.600 zł, współwłasność.

W minionym roku z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 103.147,42 zł, z tytułu dzierżawy najmu - 27. tys. zł.

Na koniec roku posiadał kredyt hipoteczny (majątek osobny) na zakup mieszkania spółdzielczego własnościowego w Krakowie zaciągnięty w banku PKO S.A., stan zadłużenia na 31.12.2010 r. wynosił 59.363,51 zł.

Jacek Pawlik - prezes zarządu Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o.

W roku ubiegłym zgromadził 40 tys. zł. Posiada akcje 11.050 akcji PGNiG S.A. na kwotę 38.675 zł. Posiada dom o powierzchni 364 m.kw. o wartości 800 tys. zł.

Od 1 czerwca 2002 roku jest członkiem zarządu Zakładu Gminnego „Mrzeżyno” sp. z o.o.

W roku ubiegłym z tytułu pracy osiągnął dochód w wysokości 76.991,47 zł, dochody z kół łowieckich - 72 zł.

Posiada samochód osobowy marki Honda Civic z 2008 r.

Grzegorz Jelonek - prezes zarządu Wodociągów i Kanalizacji w Trzebiatowie.

W minionym roku zgromadził 10 tys. zł. Posiada na małżeńską wspólność majątkową dom o powierzchni 120 m.kw. o wartości 280 tys. zł.

Prezesem zarządu jest od 2007 roku. Z tytułu pracy w minionym roku zarobił 98.200,70 zł, z organu emerytalnego WBE Szczecin za rok 2010 r. uzyskał dochód w wysokości 38.877,87 zł, z koła łowieckiego - 66,60 zł.

Józef Domański - dyrektor Zarządu Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie.

W roku minionym zgromadził 58.510,34 zł, 607,71 USA, 677,97 euro.

Posiada dom o powierzchni 184,72 m.kw. o wartości 350 tys. zł, domek rekreacyjny o powierzchni

30 m.kw. o wartości 30 tys. zł.

Ze stosunku umowy o pracę w roku ubiegłym uzyskał dochód w wysokości 110.898,69 zł, z tytułu diety radnego - 21.696 zł.

Posiada samochód osobowy marki Lanos z 1988r. oraz samochód osobowy Opel Vectra z 1997 r.

Na koniec roku posiadał kredyt hipoteczny w wysokości 83.075 zł, zaciągnięty w PEKAO Gryfice na remont i rozbudowę domu.

Iwona Frączek - kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Trzebiatowie

Zgromadziła w roku ubiegłym 2 tys. zł oszczędności.

Posiada, na małżeńską wspólność majątkową, mieszkanie o powierzchni 34,92 m.kw. o wartości 48.603 zł.

Z tytułu umowy o pracę w roku ubiegłym uzyskała dochód w wysokości 89.675,42 zł.

Na koniec roku posiadała w Banku Pekao S.A. pożyczkę konsumpcyjną w wysokości 40 tys. zł oraz pożyczkę konsumpcyjną w SKOK o. Kołobrzeg na kwotę 31 tys. zł - umowa kredytu do czerwca 2014 r.

Małgorzata Skoneczna - dyrektor Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Mrzeżynie.

W roku ubiegłym zgromadziła 22 tys. zł. Posiada na małżeńską wspólność majątkową dom o powierzchni 114,77 zł o wartości 150 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 92.916,26 zł, z tytułu umowy - zlecenia 2.940 zł.

Posiada samochód Opel Zafira z 1999 r.

Janina Domańska - p.o dyrektora Publicznego Przedszkola w Trzebiatowie.

Zgromadziła w roku ubiegłym 2 tys. zł.

Posiada na współwłasność małżeńską: mieszkanie o powierzchni 96 m.kw. o wartości 150 tys. zł, mieszkanie o powierzchni 40 m.kw. o wartości 80 tys. zł. Jako majątek odrębny posiada gospodarstwo o powierzchni 0,50 ha o wartości 50 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Publicznym Przedszkolu w Trzebiatowie uzyskała w roku ubiegłym dochód w wysokości 55.109,93 zł. Emerytura ZUS - 13.111,66 zł.

Na koniec roku posiadała kredyt gotówkowy w banku PKO BP w wysokości 40 tys. zł.

Dochody podane są w wysokości brutto.

Wandale w centrum



Na ławeczce pod cisami biją tak, że zęby fruwają, a nosy wymagają interwencji chirurga plastycznego, nie mówiąc już o szwach na twarzy i poobijanych częściach ciała. W chwilach wolnych od piwka i większego towarzystwa, rozbijają co się da w centrum miasta tj. na pl. Zwycięstwa. Rozbite kwietniki to nie nowość, metalowe osadniki pokancerowane przez buciory albo pały, ładne kosze na śmieci z oderwanym zadaszaniem, też nie nowość. Szkoda, że to wszystko pod okiem kamer rzekomo monitorujących centrum miasta. M

TWP
TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ

Wyższa Szkoła Humanistyczna

Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie

Studia podyplomowe

- Zintegrowana edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne
- Przygotowanie pedagogiczne
- Wspomaganie rozwoju ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi
- Oligofrenopedagogika
- Edukator domowy
- Diagnoza i terapia pedagogiczna
- Opieka nad osobą starszą i niepełnosprawną
- Superwizja w pomocy społecznej
- Mediator społeczny
- Organizacja pomocy społecznej

Zajęcia odbywać się będą w Gryficach

tel. 663 788 557, 91 45 28 440

» www.wshtwp.pl

1911-2011 - stulecie Związku Harcerstwa Polskiego

Wspomnienia gryfickiego harcerza (cz. 3)

W poprzednich dwóch częściach przedstawiłem genezę Związku Harcerstwa Polskiego oraz opowiedziałem o moich harcerskich korzeniach na Górnym Śląsku. Pamięć ludzka jest zawodna, tym bardziej, gdy wspomnienia sięgają okresu sprzed pół wieku. Kiedyś wpadła mi myśl do głowy, by zbierać różne materiały o pracy Hufca Gryfice, notować relacje z ciekawych akcji i co się da utrwać na kliszy fotograficznej. Tak powstała KRONIKA. Nie pomyślałem wówczas, jak cennym dokumentem będzie po latach. Są w niej spisane niektóre wydarzenia w Hufcu, nazwiska kadry i szeregowych harcerzy. Porządkując chronologicznie i przenosząc na papier wspomnienia z komentarzem mam nadzieję, że te piękne karty historii Hufca ZHP Gryfice ocaleją od zapomnienia.

Jest rok 1951, rozpoczynam pracę w charakterze nauczyciela, wykonując nakaz pracy w Szkole Podstawowej nr 1 w Gryficach. W tym czasie ZHP już nie istnieje, został zlikwidowany przez ówczesne władze. W szkołach natomiast działała Organizacja Harcerska (OH), która była agendą ZMP. Ta dziecięca organizacja w niczym nie kontynuowała harcerskich tradycji, stając się kopią radzieckiego pioniera. Kopią niedobłą, powierzchowną, nieprzystosowaną do naszych warunków. Zastęp to ogniwo lub klasa, drużyna to szkoła, a drużynowy to przewodnik. Nie istnieje żaden bodziec do pracy nad sobą, brak stopni i systemu sprawności. W tej całej nowej sytuacji uważam, że lepiej dla mnie będzie jak w swoim życiorysie zataję fakt, że jestem harcerzem. Uważałem, że tak będzie bezpiecznie.

Ale w kraju równocześnie zaczynało się coś dziać. Kończy się czas zimnej wojny. Następuje tragiczny poznański czerwiec i wkrótce polski październik. Odradza się żywiołowo Związek Harcerstwa Polskiego. Uczestniczą w tym procesie przedwojenni instruktorzy i ci, którzy wyrosli w okupacyjnych Szarych Szeregach. Trwa ostra polemiczna debata.

Zjazd działaczy ZHP w Łodzi 10 grudnia 1956 r. podejmuje decyzję o reaktywowaniu Związku Harcerstwa Polskiego. Przewodniczącym Rady Naczelnej zostaje Aleksander Kamiński, a Naczelniczką ZHP Zofia Zakrzewska. Przywraca się symbole harcerskie, system i strukturę ZHP. Zjazd jednoznacznie aprobuje polityczne, społeczne i gospodarcze

przemiany, jakie dokonały się w naszym kraju. Ta deklaracja ideowo-polityczna pozwoliła się harcerstwu odrodzić (coś za coś).

W Gryficach entuzjaści harcerstwa, starzy instruktorzy i nie tylko, wytypowali na ten Zjazd nauczyciela druha Władysława Szczurę (na zdjęciu), który z początkiem 1957 r. rozkazem Komendy Chorągwi w Szczecinie został mianowany Komendantem Hufca Gryfice. Od tego czasu zaczyna się ciąg dalszy mojej harcerskiej przygody, ale już jako dorosłego obywatela.

Przy szkołach spontanicznie tworzą się drużyny harcerskie, zarówno męskie jak i żeńskie. Drużynowymi zostają młodzi nauczyciele, do których jako jeden z pierwszych i ja dołączyłem. Już w pierwszej połowie 1957 r. w obu gryfickich szkołach podstawowych powstają drużyny harcerskie. W SP 1 (czerwonej szkole) zawiązały się równocześnie cztery drużyny tworząc Szczep nr 1. Zostają drużynowymi i szczepowym. Drugą męską drużynę prowadził nauczyciel dh Stanisław Krawiec, a drużyny żeńskie nauczycielki Teresa Polowczyk i dh. Maria Gajdecka (w latach 70. pełniła funkcję Komendanta Chorągwi Poznań). Równocześnie przedwojenni harcerze i sympatycy tej organizacji zakładają Koło Przyjaciół Harcerzy (KPH). We władzach znaleźli się znakomici obywatele Gryfic jak m.in. Stefan Braszak dyrektor Cukrowni, Tadeusz Kajewski zastępca dyrektora, Józef Aksman i Józef Cieszyński. Żeby koło działało legalnie, należało mieć statut. Pannie ci napisali projekt statutu i we dwóch pojechali do Głównej Kwatery Harcerstwa w Warszawie, która ten statut zatwierdziła. Tak, więc w Chorągwi Zachodniopomorskiej powstało pierwsze Koło Przyjaciół Harcerzy (jestem, w posiadaniu okrągłej pieczęci, którą pieczętowanie chronię).

Nie zapomnę sytuacji, w jakiej zabrałem się do organizowania drużyny harcerskiej. Otóż na posiedzeniu w półroczu roku szkolnego 56/57 Rady Pedagogicznej, ówczesny Kierownik Szkoły (nazwiska nie wspomnę) gromko wygłosił swoją sentencję: kolego (tu moje nazwisko) pokażcie, co umiecie i z tych chuliganów (to określenie było wówczas w obiegu) zróbcie harcerzy. No cóż - uniosłem się honorem, a że harcerstwo znalazłem z autopsji i ucząc w starszych klasach miałem na co dzień kontakt z tymi „chuliganami”, chłopcami nieraz o 2-3 lata



Druh Skorecki i jego kronika

młodszy ode mnie, zdawałem sobie sprawę, że ich energię trzeba wyzwoić i ukierunkować na szczytniejsze cele, niż „rozrabianie”. Taką szansę dawało harcerstwo.

Powstała trzecia drużyna harcerska im. Zawiszy Czarnego, jak imię drużyny na Śląsku, do której należałem od 1945 r. Zacząłem pracę metodycznie, od początku. Druhowie przechodzili 3-miesięczną próbę przed przyrzeczeniem, a ja, ich drużynowy, dopiero w listopadzie 1957 r. rozkazem Komendanta Chorągwi Zachodniopomorskiej zostałem mianowany na stopień przewodnika. W mojej pracy z drużyną wiele pomogło mi doświadczenie z wojska, które zaliczyłem przez dwa lata w szkole podoficerskiej. Moi druhowie chętnie pochłaniali tajniki wiedzy z terenoznawstwa, łączności, z czym mieli do czynienia na zbiórkach alarmowych - szczególnie nocnych, podchodach i marszach na azymut. Musztrę też ćwiczyli, a dyscyplinę tolerowali, ale tylko w ramach ich akceptacji.

Harcerze w swym ekwipunku w plecaku byli wyposażeni w koc i w wojskową „pałatkę”, z których w razie potrzeby budowało się namiot lub stosując jako pelerynę wędrowało się po trasach w deszczową pogodę. W lipcu 1957 r. duża część drużyny zaliczyła obóz w Niechorzu, gdzie w nocy, przy blasku ogniska, złożyli przyrzeczenie: „Przyrzekam uroczyste całym życiem...” Był to mój pierwszy obóz, gdzie już jako instruktor pełniłem funkcję oboźnego. Wiosną 1958 r. druhowie z III DH przy pomocy ówczesnego woźnego szkoły Ludwika Bekanowskiego, pseudonim „Wuja”, zabrał się do urządzenia harcówki na strychu. W trakcie realizacji założenia występowały różne perypetie. Strych był wysoki i jedna ściana

została zamalowana obrazkami na wesoło z harcerskich zajęć. W dniu oddania Szczepowi do użytku harcówki zorganizowana była impreza z wielką pompą, co się zowie. Udział w niej wzięli nauczyciele, część rodziców należąca do K.P.H. i niektórzy rodzice harcerzy oraz liczna rzesza druhow i druhen. Byliśmy dumni niesłuchanie, że własnym sumptem i za własne fundusze wykonaliśmy taką pracę.

Koło Przyjaciół Harcerzy było niezmiernie aktywne. Żeby zapewnić członkom Szczepu nr 1 w minimalnym stopniu finanse na działalność drużyn, w tym przede wszystkim biwaki, w czerwcu 1958 r. urządziło festyn na błoniach w parku. Fanty na loterię pochodzili z darowizn społeczeństwa Gryfic i okolicznych wiosek. Członkowie K.P.H. jeździli po terenie ciężarowym samochodem z Cukrowni i przywozili na festyn różne, czasem przedziwne, przedmioty. Jak mnie pamięć nie myli był motorower, rower, różne urządzenia do gospodarstwa domowego i zwierzaki jak drób, króliki, koza i nawet baran. Imprezę z gracją obsługiwali druhowie i drużny Szczepu nr 1. Należy stwierdzić, że gryficyanie byli hojni. Kupowali losy w loterii, a niektórzy nawet wygrawszy zwracali je do ponownego losowania. Dochód był znaczny i został przeznaczony proporcjonalnie na sprzęt turystyczny i na biwaki.

Kończąc moje opowiadanie w tej części chcę przedstawić bliżej sylwetkę pierwszego Komendanta Hufca Gryfice; druh harcmistrz Władysław Szczur był Komendantem Hufca ZHP w latach 1957 - 1962. Swoje wspomnienia również umieścił w mojej kronice. Wpis obejmuje wstęp: „Pracę w harcerstwie podjąłem w 1953 r., będąc już



Druh Władysław Szczur - pierwszy Hufcowy w Gryficach

nauczycielem w Kłodkowie. W przydziale obowiązków prócz wychowawstwa dostałem Organizację Harcerską (OH) i kółko turystyczne. Lubiłem pracować z młodzieżą i dlatego często organizowałem dla uczniów wycieczki, biwaki i imprezy kulturalne. Po zmianach w Polsce, które zaszły w październiku 1956 r., zetknąłem się z działaczami ruchu młodzieżowego w Gryficach. Na tym etapie doszło do reaktywacji Związku Harcerstwa Polskiego, przy udziale starszych i młodszych instruktorów i zerwania ze strukturami ZMP, do którego należała OH. Aktyw instruktorów utworzył Hufiec ZHP w Gryficach, do którego należały również miasta Trzebiatów i Ploty. W grudniu 1956 r. zostałem wydelegowany na I Zjazd ZHP w Łodzi, na którym wybrano najwyższe władze odrodzonej organizacji. Już w 1957 r. mieliśmy utworzoną całą strukturę Hufca: drużyny i Krąg Instruktorski w naszych miastach i wioskach. Harcerstwo rozwijało się spontanicznie. Wrócili przedwojenni instruktorzy ze stopniami, ale przede wszystkim rosła kadra oparta na młodych nauczycielach. Do pionierów tego etapu rozwoju ZHP w Gryficach należeli: Karol Skorecki, Stanisław Krawiec, Teresa Polowczyk, Maria Gajdecka, Zofia Kalina, Wanda Bezoń, Marian Smardel, Władysław Szczur, Jadwiga Samolewicz, Henryk Moskwa, Ludmiła Toporowska, Janusz Kańczucki i inni.

Wspomnienia druh komendant harcistrz Władysław Szczur autoryzował własnym podpisem. W końcu lat 60. i na początku 70. harcerstwo było potężną, patriotyczną organizacją, a druhni i druhowie „bez reszty” kochali swoją Ojczyznę. W tym stwierdzeniu nie widziałem żadnych ukrytych podtekstów. W drużynach nie uprawiano się po prostu polityki. I to było bardzo piękne.

Cdn.

Harcistrz Karol Skorecki

Radnemu Wiesławowi Dąbrowskiemu już raz wygaszono mandat. Po co więc startował ponownie, wiedząc, że sytuacja powtórzy się?

Za głupotę radnego zapłacą podatnicy

(TRZEBIATÓW). Podczas sesji Rady Miejskiej radni wygasili mandat radnego Wiesława Dąbrowskiego. Zrobili to na wezwanie Wojewody Zachodniopomorskiego w ostatnim terminie wyznaczonym przez niego.

Mimo zakazu łączenia mandatu radnego z zatrudnieniem w służbie cywilnej, w tym wypadku w Urzędzie Morskim w Szczecinie na stanowisku starszego nadzorca ochrony wybrzeża, radni z klubu „Idziemy Razem” żadnych zastrzeżeń nie mieli i do końca niczego złego w tym nie widzieli. Widzieli natomiast członkowie Forum Młodych Socjaldemokratów, którzy ów fakt zgłosili wojewodzie. Ten nakazał Radzie podjąć odpowiednie kroki.

Przypomnijmy, że wygaśnięcie mandatu radnego Wiesława Dąbrowskiego nastąpiło 2 marca 2011 roku, czyli po 3 miesiącach od wybrania. Do tego dnia radny zobowiązany był do złożenia mandatu lub rozwiązania stosunku pracy w służbie cywilnej, czego jednak nie uczynił. Podejmował za to uchwały i pobierał diety – łącznie 7.200 zł. Podejmowane uchwały od marca mogą

okazać się nieważne, jeśli te przeszły tylko jednym głosem. Teraz będą badane przez wojewodę.

Nie było to pierwsze głosowanie w tej sprawie. Radny sam złożył mandat, jednak radni z Klubu Radnych „Idziemy Razem” podczas głosowania 30 czerwca byli przeciw. Do wygaśnięcia mandatu konieczna jest uchwała radnych.

W sierpniu, na niedawno odbytej sesji, projekt uchwały został podany Radzie pod głosowanie ponownie. Tym razem radni zagłosowali zgodnie z prawem, bynajmniej nie bez żalu. Po głosowaniu przedstawiciel Forum Młodych Socjaldemokratów Denis Warcholak wystąpił z krótkim przemówieniem, wręczając szefowi klubu „Idziemy Razem” Janowi Kaniewiczowi skarbnikę z napisem „Razem dla Wieśka”. Zwrócił uwagę, że radni powinni dawać przykład młodym ludziom, jak tego prawa przestrzegać. To jak dają, było widać niedługo po wystąpieniu przedstawiciela FMS.

- Kolega radny był naprawdę dobrym radnym, zarówno w sprawie Mrzeżyna i Trzebiatowa.

Drugi raz stanął w takim momencie, że drugi raz musiał z tego zrezygnować. Drugi raz zaufali mu ludzie i musiał zrezygnować. Nie jest to do końca sytuacja czysta. Mogłoby to być rozstrzygnięcie przez sąd. Nie widział swojego interesu, przede wszystkim interesu gminy i ludzi, których reprezentował.

To dobry człowiek – powiedział m.in. przewodniczący Rady Miejskiej Artur Cirocki.

Burmistrz Trzebiatowa Zdzisław Matuszewicz zwrócił uwagę, że chodzi tu tylko o postawę wobec prawa.

Jak słowa przewodniczącego mają się do faktu, że już w 2007 roku radnemu Wiesławowi Dąbrowskiemu wygaszono mandat dokładnie z tego samego powodu? Wiedział więc doskonale, jakie są regulacje prawne. Przewodniczący Rady Miejskiej, nim wypowiedział swoje słowa na sesji, znał pismo wojewody, w którym ten napisał m.in.: „Niepodjęcie przez Radę Miejską uchwały w tej sprawie może świadczyć o ignorowaniu przez Radę obowiązującego porządku prawnego, a utrzymywanie w Gminie stanu prawnego sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa może skutkować koniecznością weryfikacji uchwał”.

Pozostaje pytanie, jak wobec tych słów mają się słowa przewodniczącego Artura Cirockiego, że radny miał na uwadze przede wszystkim interes gminy i ludzi, których reprezentował? Czy to w interesie gminy są ponowne wybory, za które zapłacą podatnicy i weryfikacja uchwał, czy też może w interesie gminy były pobierane diety, gdy radnym już nie powinien być?

Za uchwałą było 11 radnych, 2 wstrzymało się od głosu. MM

Trybun zarobił, lud został z długiem

(TRZEBIATÓW). Czy gazety wyrażają określone opinie o władzy w zależności od tego, ile dostają od niej zleceń? Na to pytanie może i trudno byłoby odpowiedzieć, gdyby nie fakty; jak Trybun Ludu dostawał zlecenia, to chwalił, jak nie dostaje, to krytykuje.

Z informacji przekazanej przez kierownika Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Henryka Bogusza wynika, że w roku ubiegłym Referat Gospodarki Nie-

ruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie przeznaczył na publikację ogłoszeń w mediach łącznie 48.983 zł brutto.

W odniesieniu do poszczególnych mediów przeznaczone kwoty przedstawiają się w następująco:

„Goniec Płazowy” - 853,98 zł,
„Nev Gmina Trzebiatów” - 356,24 zł,
„Trybun Ludu” - 25.526,67 zł,
„Gazeta Wyborcza” - 20.843,47 zł,
„Głos Szczeciński” (Media Regionalne Sp. z o.o.) - 488 zł,
„Profile – Ogólnopolski Dwutygodnik Budowlany” - 915 zł.

W 2010 roku nie był ogłaszany przetarg na publikację ogłoszeń oraz nie były rozsyłane zapytania o cenę do wszystkich ukazujących się

czasopism na terenie powiatu gryfickiego. Wybór mediów nastąpił na podstawie informacji o cennikach uzyskanych od oferentów.

Łącznie z Referatem Promocji na media wydatkowano w roku ubiegłym 128.092 zł, z czego największej zleceń otrzymali:

„Trybun Ludu” - 32.876 zł, „Gazeta Wyborcza” - 20.843 zł, Telewizja TELSAT otrzymała 14.640 + 3680 (za ostatnie 3 miesiące roku 2009) umowa - razem 18.320 zł. Radio PLUS z działu promocji otrzymało zgodnie z zawartą umową 6000 zł, „Obieżyświat” - 3850 zł, Gazeta Nev Gmina Trzebiatowska - 2907 zł. MM

Turniej Trójek Piłkarskich o puchar Burmistrza Gryfic

(GRYFICE) Na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 4 odbył się Turniej Trójek Piłkarskich o puchar Burmistrza Gryfic. Turniej przeznaczony był dla dzieci z rocznika 1997 i młodszych z gminy Gryfice.

Wszystkie mecze rozgrywane były w systemie każdy z każdym 2 x 6 minut, na połowie boiska. Organizatorem turnieju był Urząd Miejski w Gryficach i opiekun Orlika Wiesław Pietrzak. Turniej ma na celu zabezpieczenie czasu wolnego, popularyzację piłki nożnej i wyłonienie najlepszego zespołu.

Do turnieju zgłosiło się 6 drużyn trzysobowych, aby rywalizować o nagrody i miano najlepszej zorganizowanej drużyny. Za pierwsze trzy miejsca każdy zawodnik z drużyny otrzymał puchar, medal i dyplom, a ponadto każdy uczestnik otrzymał medal. Przez dwa dni drużyny rywalizowały ze sobą, a zaangażowanie i chęć zwycięstwa towarzyszyło dru-

żynom. Każdy mecz był uważnie rozgrywany, a ci co grali bez jakiegokolwiek planu szybko przegrywali. Najlepszym zespołem okazał się zespół ED, EDD, EDDY, który wygrał pewnie wszystkie mecze. Do samego końca trwała zacięta walka o trzecie miejsce, a o zwycięstwie zespołu UFO zadecydowało więcej strzelonych bramek.

Tabela końcowa

1. ED, EDD, EDDY - 15
2. ZSRR - 12
3. UFO - 7
4. EDGAR TEAM - 7
5. PIONKI LENINA - 3
6. MÓZGI - 0

ZSRR ED, EDD, EDDY, UFO

1. Mels Hovsepjan 1. Dawid Pawełczyk 1. Oskar Gierczak
2. Marcin Grabowiecki 2. Krzysztof Andrzejewski 2. Damian Lew
3. Piotr Kozłowski 3. Jakub Trześniak 3. Paweł Sobierajski



PIONKI LENINA EDGAR TEAM MÓZGI

1. Maciej Jartym 1. Edgar Hovsepjan 1. Konrad Szram
2. Damian Kowalczyk 2. Rafał

- Wójcik 2. Igor Kozera
 3. Łukasz Śródecki 3. Wojciech Smoliński 3. Jakub Panicz
- Ze sportowym pozdrowieniem
Wiesław Pietrzak



31 lipiec 100 km

Wstajemy o 7. rano. Wiola częstuje nas śniadaniem i o 9. rano wyjeżdżamy ze Szczytnej, jeszcze bez deszczu. W Ratnie mija nas znajoma Skoda Roomster na szczecińskich numerach i po chwili witamy się z Witkiem i Andrzejem, którzy wracają z Klasyka Kłodzkiego. Po chwili rozmowy i zrobieniu fotki rozstajemy się i wtedy zaczyna padać. Dojeżdżając do Kamiennej Góry jestem przemoczony i decyduję się przed podjazdem pod przełęcz Kowarską coś zjeść. Zatrzymuję się pod sklepem spożywczym i kupuję oranżadę i ciasteczka. Andrzej przejechał obok nie zatrzymując się i tu widziałem go po raz ostatni. Po wjechaniu na przełęcz zadzwoniłem do Sławka Ciszka, że już jestem i umówiliśmy się w Kowarach. Po chwili byłem już pod Biedronką i dzwonię do Andrzeja, pytając gdzie jest. Andrzej odpowiada, że wraca do domu sam. Tłumaczę mu przez telefon, by

Rowerowy maraton dookoła Polski - 3777 km w 17 dni (cz. 3)

się zastanowił, co robi, że jeszcze tylko trzy dni, jednak do niego nic nie dociera. Oznajmiam mu, że jeśli tak zrobi, to nie będzie miał zaliczonego ukończenia Rowerowego Maratonu Dookoła Polski 3777 w 17 dni. Mówię mu też o mojej odpowiedzialności za niego. Powiedział wprost, że mu to wisi.

Sławek pilotował mnie do hotelu, gdzie załatwił nam (teraz tylko mi) nocleg. Po kąpielach poszedłem na bardzo dobry obiad i mając troszkę czasu próbowałem jeszcze raz nakłonić Andrzeja do powrotu - bezskutecznie.

Bardzo zły na „Młodego” za to co zrobił, zły też na siebie, że dałem się namówić na maraton z tak odpowiedzialnym gówniarzem, długo nie mogłem zasnąć. Dobrze, że to się stało w niedzielę, a nie trzy dni temu, bo chyba i ja wracałbym pociągami do domu, a tak to trzy dni jakoś przetrzymam.

1 sierpień 250 km

Wstaję rano i patrząc przez okno odechciewa mi się jazdy... pada i pada. No ale cóż, ubrałem się dosyć ciepło i jadę. Karpacz, Jelenia Góra, Szklarska Poręba, Świer-

dów Zdrój i do Gryfowa Śląskiego, gdzie odwiedzam pana burmistrza, który pomimo tego, że był bardzo zajęty, znalazł dla mnie chwilkę i częstuje mnie gorącą kawą. Po chwili żegnam się i jadę dalej: Lubań, Zgorzelec, Łęknica i Lubsko, gdzie mam zarezerwowany nocleg. W drugiej części dnia robi się coraz ładniej i cieplej, aż człowiek lepiej się czuje. W Lubsku w hotelu pani zaproponowała mi obiad za 5,50 zł; pierogi z mięsem własnej roboty 9 szt. Po zjedzeniu poprosiłem o drugą porcję na kolację. Zaspiał w dobrym humorze.

2 sierpień 270 km

Z Lubuska wyjeżdżam o 5 rano; bezchmurne niebo i perspektywa pierwszego od 13 dni przejazdu bez deszczu. Gubin Słubice, Kostrzyń, Mieszkowice, Cedynia, Chojna, Krajnik i Widuchowa, gdzie odpoczywam. Pogoda piękna, aż chce się jechać. Jestem już zmęczony, ale jeszcze tylko jutro, za to też ponad 200 km.

3 sierpień 245 km

Z Widuchowej wyjeżdżam o 5. i staram się jechać dosyć szybko,

żeby zdążyć przed szczytem przejechać prawobrzeże Szczecina. Dalej jadę na Goleniów i powinienem na Parłówo i Golczewo do Gryfic, ale że były skracane niektóre planowane etapy, muszę dokręcić kilometr, więc z Goleniowa jadę na Stepnice, Wolin, Świnoujście, gdzie czeka na mnie Czarek i pani z Głosu Szczecińskiego. Po kilku minutach rozmowy i zjedzeniu łoda kieruję się w stronę Międzyzdrojów, w towarzystwie Czarka Dobrochowskiego i Janka Wesołowskiego. Od Międzyzdrojów jadę sam; Dziwnów, Pobierowo, Rewal, Niechorze, Pogorzelica. Jadąc w kierunku na Trzebiatów spotykam Darka Stalewskiego i Rysia Dzwonnika - kolegów z Klubu, którzy mi towarzyszą w jeździe do Gryfic. Na placu Zwycięstwa w Gryficach jestem po 18. i tu wita mnie moja rodzina oraz znajomi, a także Waldek Wawrzyniak. Po chwili jadę do domu, gdzie rodzina oraz koledzy i koleżanki z klubu przygotowali powitalnego grila. Były pytania, odpowiedzi, opowiadania.

Jestem z siebie dumny - PRZEJECHAŁEM!

Marek Zadworny

Rotnowo było gospodarzem ostatniej kolejki Gryfickiej Gminnej Ligi Sołectw

W sobotę, 27 sierpnia, w pochmurne popołudnie w Rotnowie spotkały się drużyny sołectek, aby rozegrać ostatnią kolejkę Gryfickiej Gminnej Ligi Sołectw w piłce nożnej juniorów i seniorów. Organizatorem II edycji tej ligi jest Urząd Miejski w Gryficach, a spikerką, sędziowaniem i statystyką zajmowali się panowie Wiesław Pietrzak i Andrzej Kubalica.

Najpierw zagrały drużyny juniorów z Gryfic i Górzycy, rozpoczynając kolejkę spotkań o puchar Burmistrza Gryfic. Sołtys Rotnowa wraz z Radą Sołectką poczęstowali przybyłe sołectwa pieczoną kiełbaską.

Niespodzianką w rozgrywkach juniorskich była pierwsza przegrana Górzycy z połączeniymi siłami Kukań/Wołczyńno/Rybokarty 3:5. Natomiast ostatnia kolejka w rozgrywkach seniorskich miała rozstrzygnąć, jak uplasują się drużyny w tabeli.

Już pierwszy mecz KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY - BASZEWICE pokazał zebranych kibicom, z jaką chęcią i zaangażowaniem grają drużyny, gdyż trzy drużyny przy sprzyjającym układzie tabeli mogły grać o pozycje medalowe. Po dobrym meczu zwyciężyło sołectwo Baszewice 3:2. W drugim meczu Sołectwo Ościęcina/Jasiel po ładnym meczu przegrało 3:2 z Dziadowem. Trzeci mecz dostarczył zebranych kibicom dużo emocji, a drużyna z Górzycy przy głośnym dopingiu wyraźnie pokonała Baszewice 5:1 i stało się jasne, że o pierwsze miejsce będzie grać niepokonane Dziadowo z Górzycą. W czwartym meczu gospodarze Sołec-

two Rotnowo przy dopingiu swoich kibiców przegrało z Dziadowem 3:1, a w piątym ostatnim meczu Górzycy, po zaciętym meczu, pokonała ostatnią drużynę Ościęcina/Jasiel 3:2.

Mecze w Rotnowie zakończyły rozgrywki we wszystkich sołectwach biorących udział w Gminnej Lidze. Wielki finał o puchar Burmistrza rozegrany zostanie w sobotę, 3 września, przy oświetleniu na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 3 w Gryficach. Wówczas dojdzie do definitywnego rozstrzygnięcia, które Sołectwo zajęło jakie miejsce. Drużyny za swoje poświęcenie i zaangażowanie zostaną nagrodzone pucharami, medalami, statuetkami i dyplomami ufundowanymi przez burmistrza Gryfic.

JUNIORZY

GÓRZYCA - FC GRYFICE 5:2 (1:2); bramki strzelali: Maciej Rogowski, Kacper Major, Marcin Bober, Łukasz Bober, Adrian Stróżykiewicz, dla Gryfic Krzysztof Andrzejewski i Mels Hovspyan.

FC GRYFICE - KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 2:11 (1:6); bramki strzelali: 6 - Konrad Oblizajek, 3 - Dominik Czyszczak i 2 - Marcin Bober, a dla Gryfic Mels Hovspyan.

GÓRZYCA - KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 3:5 (2:4); bramki strzelali: 3 - Konrad Oblizajek, samobójcza, Dawid Pawełczyk, a dla Górzycy 2 - Kacper Major, Maciej Rogowski.

TABELA JUNIORÓW

1. GÓRZYCA 25 50:17
2. KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RY-



BOKARTY 20 40:24

3. FC GRYFICE 4 13:64

Najlepszy strzelec juniorów: 17 - Maciej Rogowski.

SENIORZY

KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY - BASZEWICE 2:3 (1:2); bramki strzelali: Ireneusz Karbowski, Mateusz Karbowski i Mateusz Fryś, a dla KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 2 - Mateusz Bemś.

OŚCIĘCIN/JASIEL - DZIADOWO 2:3 (0:1); bramki strzelali: Piotr Pobuciewicz i samobójcza, a dla Dziadowa Karol Hałubczak, Hubert Domagalski, Tadeusz Czopkowski.

GÓRZYCA - BASZEWICE 5:1 (2:0); bramki strzelali: 2 - Mateusz Matysiński, Maciej Rogowski, Seweryn Bober i Mateusz Lalik, a dla Baszewic Mateusz Karbowski.

DZIADOWO - ROTNOWO 3:1 (0:0); bramki strzelali: Bieszczad, Hubert Domagalski, Niedźwiedzki, a dla Rotnowa Mateusz Grzeszczak.

GÓRZYCA - OŚCIĘCIN/JASIEL 3:2 (3:0); bramki strzelali: 2 - Adam Nowak i Seweryn Bober, a

dla OŚCIĘCIN/JASIEL Pręcerek, Jaskóła.

TABELA SENIORÓW

1. DZIADOWO 23 29:4
 2. GÓRZYCA 20 24:13
 3. ROTNOWO 14 21:14
 4. KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 13 21:24
 5. BASZEWICE 13 15:21
 6. OŚCIĘCIN/JASIEL 0 6:41
- Najlepszy strzelec seniorów: 10 - Łukasz Gładysz.

Ostatnia kolejka Gryfickiej Gminnej Ligi Sołectw odbędzie się w Gryficach na Orliku, przy Szkole nr 3, o godz. 20.00. Serdecznie zapraszamy.

Godz. 20.00 mecz o 5 miejsce Baszewice - Ościęcina/Jasiel

Godz. 20.50 mecz o 3 miejsce Kukań/Wołczyńno/Rybokarty - Rotnowo

Godz. 21.35 mecz o 1 miejsce Dziadowo - Górzycy

Godz. 22.15 - wręczenie nagród przez burmistrza Gryfic.

*Ze sportowym pozdrowieniem
Wiesław Pietrzak*

Jubileuszowa „Sztachetka - Płoty 2011”

W imieniu organizatorów, pragnę poinformować, że 17 września odbędzie się jubileuszowy XV Międzynarodowy Bieg Uliczny „o Sztachetkę - Płoty 2011”.

Jest to największa masowa impreza sportowa w powiecie gryfickim i jedno z największych „świąt” biegowych w województwie zachodniopomorskim. W biegu „o Sztachetkę” startowali biegacze z Włoch, Niemiec, Ukrainy, Białorusi, Kirgistanu, Brazylii i oczywiście z Polski.

Od kilku lat gośćmi imprezy są znani sportowcy. Ubiegłoroczną edycję, promując sportowy tryb życia wśród młodzieży, zaszczytli-

m.in.: Małgorzata Sobańska: lekkoatletka - wielokrotna medalistka Mistrzostw Polski, dwukrotna olimpijka, czwarta zawodniczka Mistrzostw Świata, zwyciężczyni wielu maratonów na świecie (w tym najsłynniejszego w Londynie),

Tomasz Szymkowiak (olimpijczyk z Pekinu, uczestnik Mistrzostw Świata w Berlinie, 5 zawodnik Mistrzostw Europy w Barcelonie, multimedalista Mistrzostw Polski w biegu na 3000 z przeszkodami) oraz

Tomasz Lewandowski - były zawodnik kadry narodowej, brat i trener Marcina Lewandowskiego - Mistrza Europy z Barcelony w biegu na 800 m, finalisty Mistrzostw

Świata i półfinalisty Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie).

Większość startujących w „Sztachetce” to dzieci i młodzież. Ich udział jest dla nas najważniejszy i dla nich staramy się zapewnić jak najwięcej atrakcji. Pragniemy jak najbardziej zainteresować je sportem i poprzez sport zapobiegać wpływowi patologii społecznych. Mam nadzieję, że 17 września wspólnie będziemy uczestniczyć w tym święcie biegowym.

Trasa: Bieg rozegrany zostanie na dystansie 10 km ulicami miasta (trzy okrążenia).

Termin i miejsce: 17 września 2011 r. (sobota), godz. 13.40, start i

meta: ulica Jedności Narodowej.

Uczestnictwo: w zawodach mogą uczestniczyć chętni, którzy ukończyli 16 lat oraz posiadają aktualne badania lekarskie i ubezpieczenie (niepełnoletni dodatkowo zgodę opiekunów prawnych); w mistrzostwach Gminy Płoty będą klasyfikowani: mieszkańcy gminy, pracujący na stałe na terenie gminy oraz zawodnicy klubów z gminy Płoty.

Zgłoszenia: zgłoszenia oraz odbiór numerów startowych w dniu zawodów od godz. 8.45 do 13.00 w biurze zawodów - Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Piastowa w Płotach.

W imieniu organizatorów:
Szymon Kecler

Spotkanie z policjantami podczas akcji „Witaj szkoło”



Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Gryficach w minioną niedzielę spotkali się z najmłodszymi mieszkańcami miasta, podczas weekendowej akcji pod nazwą „Witaj szkoło”.

Organizatorami akcji była jedna z galerii handlowych na terenie miasta. Policjanci bardzo chętnie przyłączyli się do akcji, gdyż była to świetna okazja, aby zapoznać dzieci z zasadami bezpieczeństwa w drodze do i ze szkoły, jak również podczas zabawy w domu i na podwórku. Po przeprowadzonej prelekcji wszystkim uczestnikom rozdano odblaski pulsacyjne. Mun-

durowi uświadamiali dzieci, że ten mały element jakim jest odblask może uratować im życie i sprawić, iż stają się widoczne przez kierujących już z odległości kilkudziesięciu metrów. Aby wręczone odblaski spełniły swoją rolę poproszono dzieci o zawieszenie ich przy torniśtrach. Wskazano, aby światełka odblaskowe widoczne były zarówno dla pojazdów nadjeżdżających z przodu jak i z tyłu.

Za udział w spotkaniu i poprawne odpowiedzi na pytania zadawane przez policjantów z zakresu bezpieczeństwa dzieci otrzymały słodkości w postaci batoników.

Przeprowadzona akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i dorosłych. Od 1 września na terenie całego powiatu rozpocznie się policyjna akcja "Bezpieczna droga do szkoły".

Asp. Edyta Klepczyńska



Trzebiatowski Ośrodek Kultury zaprasza na seminarium naukowe „Trzebiatów - spotkania pomorskie” 9-10 września 2011

9 września 2011r. godz. 9.30 rozpoczęcie seminarium

godz. 10.00 - 12.00 - Średniowiecze i Nowożytność pomorska: ludzie i zabytki.

Marek Dworaczyk, *Średniowieczne Płoty w świetle źródeł archeologicznych i pisanych.*

Andrzej Janowski, *Tajemnice „Diabelskiej Grobli” na jeziorze Woświn.*

Wojciech Jarzab, *Trzebiatowski krzyż pokutny.*

Magdalena Szymczyk, *Nowożytny warsztat garncarski w Myśliborzu (Soldin).*

Karol Kwiatkowski, *Motywy azjatyckie na ceramice nowożytnej ze Starogardu.*

Peter Palm, *Rola murarzy i cieśli w historii budownictwa ze szczególnym uwzględnieniem dolnosaksońskich domów halowych na Pomorzu.*

godz. 12.20 - 13.40 - Pomorska wojskowość.

Andrzej Puławski, *Umocnienia i fortyfikacje pogranicza Pomorza Zachodniego z Nową Marchią na obszarze powiatu stargardzkiego i ich znaczenie strategiczne w XIV - XV w.*

Tomasz Karpiński, *Działania wojenne w 1761 w okolicach Trzebiatowa.*

Ryszard Sienkiewicz, *26 Brygada Rakietowa OP z Gryfic.*

Urszula Borkowska, *Fryderyka Wilhelmina Wirtemberska (1765 - 1785).*

godz. 15.00 - 17.20 - Wspomnienia pomorskie, miejsca, nazwy.

dr Wolfgang Kessler, *Trzebiatów i Ziemia Gryficka w niemieckiej pamięci i dziejach.*

Piotr Żak, *Życie codzienne w powiecie gryfickim w pierwszych latach powojennych w świetle wspomnień ówczesnych mieszkańców.*

Hans Udo Vogler, *Baśnie, legendy i anegdoty rodem z Pomorza.*

Marlene Vogler, *Życie wieśniaczek na Pomorzu od ok. 1900 do 1945 r.*

Andrzej Chludziński, *Nazwy miejscowe gminy Karnice.*

Lidia Sudakiewicz, *Nazwiska mieszkańców Trzebiatowa w księgach parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gryficach.*

Elżbieta Juszcak, *„Geografia i wieczność”. Miejsca w poezji Tadeusza Żukowskiego.*

18.00 - konkurs kulinarny POMORSKA POTRAWA SĄSIADA.

10 września 2011r. godz. 9.00

9.15 - 12.00

Janina Kochanowska, *Cerkiew greckokatolicka w Białym Borze jako testament Jerzego Nowosielskiego.*

Renata Teresa Korek, *Trzebiatów - Biały Bór. Zagospodarowanie przestrzeni sacrum przez osadników z akcji „Wisła”.*

Paweł Szulc, *Tatarzy w północno-zachodniej Polsce po 1945r.*

Erwin Jenett, *Życie i twórczość Günтера Machemehla.*

Dariusz Bienek, *Dzieje wsi Siemidarżno do 1945 roku.*

Zbigniew Sobisz, *Parki folwarczne gminy Gryfice.*

Elizabeth Stecker, *Rolnicze zajęcia dodatkowe na Pomorzu.*

Dr. Claudia Schmid-Rathjen, *Pomorskie tajemnice - szukane i odnalezione.*

12.15 Objazd naukowy

Maria i Waldemar Witkowie- objazd naukowy szlakiem architektury folwarcznej.

Zapisy na objazd naukowy przyjmują Marta Górską i Anna Rzepecka

Tel. 913872614 - LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

Seminarium naukowe realizowane jest w ramach projektu POMORSKIE TAJEMNICE - POSZUKIWANIA I ODKRYCIA.

Projekt dofinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów INTERREG IV A Euroregionu Pomerania)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie w Łobzie bezczynszowe 50 mkw I piętro. Tel 661 989 577 dzwonić po 18:00

Wynajmę mieszkanie w Łobzie. Tel. 880 085 176

Sprzedam kawalerkę po generalnym remoncie w centrum Łobza. Tel. 883-950-105.

Sprzedam kawalerkę w Resku, 28 mkw. okna PCV ogrzewanie gazowe + pom. gosp. 7,5 mkw. Cena 60 tys. Tel. 608 727 083.

Powiat drawski

Świerczyna - mieszkanie 3 pokojowe 58 mkw. po remoncie, do zamieszkania. Garaż, piwnica, ogród wypoczynkowy, standard podwyższony. Komunikacja - 1,4 godz. do Szczecina, 30 minut do Drawska Pom. Tel. 607-530-288. Cena 159 tys. zł.

Region

Wynajmę dużą kawalerkę w Szczecinie obok galerii Kaskada (ścisłe centrum). Tel. 502 326 106

NAUKA

Powiat drawski

Lekcje języka angielskiego już od 50 zł miesięcznie. Tel. 606 266 408. pedryczj@02.pl

USŁUGI

Powiat łobeski

KURIER 24h, szybki termin realizacji, nietypowe zlecenia, tel. 663 378 855

Usługi hydrauliczne. Tel. 600 382 214

Tłumaczenia - wszystkie języki. Łobez, ul. Murarska 9a, w godz. 9-17, tel. 91/3976470

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat gryficki

Wyburzenia, rozbiórki. Tel. 724-510-626.

Przeprowadzki, noszenie, wywóz starych mebli i innych staroci. Tel. 668-343-638

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Gabinet stomatologiczny w Nowogardzie podejmie współpracę z ortodontą i chirurgiem. Tel. 667 715 815.

PRACA

Region

Zatrudnię tynkarzy.
Tel. 605 069 239

Dam pracę dentyście. Gabinet w Nowogardzie. Wysokie zarobki. Umowa z NFZ. Tel. 667 715 815.

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Wyprzedaż mat. budowlanych, art. malarskich, montażowych, hydraulicznych oraz wielu innych, poniżej cen zakupu – likwidacja sklepu. Telefony kontaktowe 91 39 71072, kom. 602 210 238

Do sprzedania dobrze prosperująca hurtownia lodów i żywności mrożonej wraz z siecią zaopatrzenia i zbytu. Łobez ul. Waryńskiego 19A. Tel. 604 214 766.

Łobez - oddam za darmo szlakę. Tel. 609 478 327.

Z powodu wyjazdu sprzedam BARDZO TANIO różne meble pokojowe i sprzęt AGD. Tel. 602 446 694.

Ponton dwuosobowy podłoga utwardzona składana, wiosła, mocowanie na silnik, dwie komory, dwa siedzenia, pokrowiec, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 663 378 855

Region

Poznam ładną, młodą dziewczynę w celu płatnych spotkań towarzyskich. SMS pod numer tel. 791 836 615.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

**Redakcja Gazety Gryfickiej
Gryfice, ul. Wałowa 8/7**

**Tel. 694-664-745, e-mail: wppp1@wp.pl
gazeta w Internecie: gazetagryficka.xwp.pl**

Biuro ogłoszeń: tel. 512 138 349

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam działkę (wieczyste użytkowanie) pod działalność gospodarczą o pow. 958 mkw. przy ul. Bocznej 35 w Łobzie. Tel. 602 896 382

Wydzierżawię pomieszczenia sklepowe ogrzewane o pow. 130 mkw. wraz z placem manewrowym o pow. 416 mkw. oraz rampą załadowniczą w Węgorzynie przy ruchliwej trasie Węgorzyna – Nowogard (pod każdą działalność gospodarczą). Teren strzeżony, Telefony kontaktowe 91 39 71072, kom. 602 210 238. WARUNKI DZIERŻAWY ORAZ OPŁATY DO UZGODNIENIA.

Łobez wynajmę domek ul. Przechodnia. Tel. 792 140 557

Łobez. Działka inwestycyjna 4,5 ha. Miejscowy plan zagospodar. przestrzennego. Tel. 600 265 547

Łobez działki rzemieślnicze, powierzchnia od 2000 mkw Tel. 91 397 39 40, 600 265 547

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 mkw. - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy położony w Gryficach przy ul. Sportowej 5 A - na działalność gospodarczą - zakład fryzjerski, gabinet kosmetyczny itp. Tel. 514-786-715 po godz. 16.00.

Region

Sprzedam spichlerz, piękny obiekt 956 mkw., tel. 693 996 009

ROLNICTWO

Bohnhorst InterHANDEL
...niej szafaj partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855
500 702 884
www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIE NA SPRZEDAŻ

Łobez ul. H. Sawickiej – kawalerka, 38,5 m ²	- CENA 116.000 zł
Łobez ul. Obrońców Stalingradu – 3 pokoje, pow. 53,37m ²	- CENA 190.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 53, 10m ²	- CENA 120.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 55,59m ²	- CENA 115.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 42,8m ²	- CENA 110.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 48m ²	- CENA 144.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 82m ²	- CENA 195.000 zł
Łobez – 4 pokoje, pow. 56m ²	- CENA 154.000 zł
Łobez – 3 pokoje, pow. 56,30m ²	- CENA 140.000 zł
Łobez – 3 pokoje, pow. 58,50m ²	- CENA 154.000 zł – lub zamiana na M2
Łobez – 3 pokoje, pow. 51,19m ²	- CENA 158.000 zł
Łobez – 3 pokoje, pow. 57,8m ²	- CENA 165.000 zł
Łobez – 3 pokoje, 58,5m ²	- CENA 165.000 zł
Łobez – 4 pokoje, pow. 67,7m ²	- CENA 163.000 zł
Łobez – 4 pokoje, pow. 67,7m ²	- CENA 200.000 zł
Łobez – 2 pokoje, pow. 42,7m ²	- CENA 125.000 zł OKAZJA!!!
Łobez (okolica) - 4 pokoje, pow. 68,46m ²	- CENA 125.000 zł
Łobez (okolica) – 2 pokoje, pow. 64,79m ²	- CENA 156.000 zł
Łobez (okolica) – 3 pokoje, pow. 111m ²	- CENA 150.000 zł
Resko (okolica) – 2 pokoje, 90m ²	- CENA 153.000 zł
Resko- 3 pokoje, pow. 93m ²	- CENA 139.000 zł
Resko – kawalerka, pow 28m ²	- CENA 60.000 zł
Resko - 3 pokoje, pow. 59,40m ²	- CENA 180.000 zł
Resko – dwa mieszkania cena jednego, 4 pokoje, pow. 54m ²	- CENA 130.000 zł
Resko (okolica) – 3 pokoje, pow. 69m ²	- CENA 115.000 zł
Świdwin – dwupoziomowe 4 pokoje, 100m ²	- CENA 290.000 zł
Świdwin – 3 pokoje, pow. 67,80m ²	- CENA 110.000 zł
Świdwin – 2 pokoje, pow. 46,2m ² , stan surowy zamknięty	- CENA 165.000 zł
Węgorzyna – 4 pokoje, pow. 74m ²	- CENA 187.000 zł
Chociwel – 2 pokoje, 58,9m ²	- CENA 154.500 zł
Dobra (okolica) - 3 pokoje, 67,9m ²	- CENA 89.900 zł
Redło – 2 pokoje, pow. 40,49m ²	- CENA 80.000 zł
Radowo Małe – 4 pokoje, pow. 80m²	- CENA 170.000 zł
Radowo Małe – 4 pokoje, pow. 80m ²	- CENA 105.000 zł
Radowo Małe – 3 pokoje, pow. 67,9m ²	- CENA 136.000 zł

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.
 TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

Artystyczne Spotkania Przyjaciół

Gryfice - Rybokarty 2011

W pałacu „Ptaszynka” w Rybokartach, 20 sierpnia br. nastąpiło podsumowanie artystycznych osiągnięć, tygodniowego pleneru malarskiego i fotograficznego.

W plenerze malarskim wzięło udział dziewięć osób, a byli: Marzena Staliś i Joanna Małoszczyk z Gryfowa Śląskiego, Hamas Schlitzler z Gustrow, Jerzy Tomala i Barbara Tomala - Bokota z Rzeszowa, Włodzimierz Janota z Cieszyna, Krzysztof Rapsa z Koszalina oraz Helena Grabliś-Kwas, Teresa Tabor ze Szczecina.

Obrazy, grafiki, rysunki będzie można podziwiać w GDK i Galerii Brama od 1 października br. Komisarzem pleneru malarskiego była Gryficka artystka Agnieszka Wisławska. W plenerze fotograficznym pn. „Drewno, woda, kamień” wzięło udział piętnaście osób. Jerzy Wygoda, - Rzeszów, Ryszard Poprawski - Zielona Góra, Anna Węglarz - Leżajski, Ilona Cichoń, Marta Boske - Gustrow, Anna Klinkosz - Koszalin, Arek Rogowski - Sławno i grupa fotografów ze Szczecina: Cezary Dubiel, Andrzej Czapiewski, Leszek Kurpiewski, Zbigniew Stawny, Zbigniew Pryjmak, Wiesław Jaskulski, Beata Wojtunik, Marian Fidos. Przemek Łukomski, Marta Ciosek, Klaudia Rataj prowadzili zajęcia foto pn. „Portret kreatywny”, co niewątpliwie przyciągnęło gryficką młodzież i osoby dorosłe, pasjonatów portre-

tu. Sensację wzbudził (zawsze to robi) Ryszard Poprawski, który w fotografii powraca do jej początków. Ucząc i propagując np. papiery solne. Technologia z 1839 roku jest wspomnieniem - jak mówił - pierwszych odkrywców fotografii. Przed uczestnikami warsztatów odkrył też przebieg procesu albuminowego tj. papier solny powlekany cienką warstwą albuminy (białka) przed uczuleniem go roztworem azotanu srebra. Były jeszcze prace w cyjanotypii, która wg p. Ryszarda wzbudza zainteresowanie ze względu na niskie koszty i możliwość ekspresji malarskiej w fotografii.

W sumie Artystyczne Spotkania Przyjaciół zrodziły nowe dzieła, pogłębiły przyjaźnie i przyniosły nowe znajomości, a Gryfickiemu Domowi Kultury i gminie Gryfice promocję w całym kraju i poza jego granicami. O czym mówiła seniorka spotkań, malarka p. Helena Galis-Kwas. Gratulacje i słowa uznania artyści, malarze i fotograficy usłyszeli również od burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła i burmistrza Gryfowa Śląskiego Olgierda Poźniaka, którzy z małżonkami byli obecni na podsumowaniu plenerów. M

BADA POGODE	OJCZYŻNA HANNI-BALA	BOHATER "ILJADY" (POŹNY GŁOS)	RODZAJ POMNIKA	WOLUMEN NA CZELE KURII	PTAK MORSKI	POT. SKLEP, ZAKŁAD	RZYMSKI CESARZ
			RYBA MIEKŁAWKA	11			NAPOJ Z OWOCU
MAŁY GWÓDZ					W ŚWIECY LICZY WODE?		
MATA Z JAPONI				3			
SAMOTNIA MNICHÓW			KOJARZY PARY				20
					KUPIONY STAN USA		BYŁ NIJ JÓZEF SZWEJK
AERO-PORT							9
CZEŚĆ DŁUGU	5		SŁO-NECZNY				
			EMALIA				
		19	GRECKIE "Y"	CZARNY PIASZEK			
KRAJ W AFRYCE				MA SWOJA ŁOŻE			
KOLEGA EPIKA			10				12
		WYSTĘP CYRKOWCA		4		ISCHIAS	MIESZANIEC WIEL-BŁADÓW
ANION				WAŻNY WKINIE			
SŁAWNY FIZYK NIEMIECKI		21		NAGRODA FILMOWA			
SZAPOLAK	AURA	BRONI ŚRODOWISKO	LETNISKO NAD CZARNĄ ORAWĄ			17	
					15	CHWAT	NABYCIE TOWARU
							13
POMAGA MYŚLIWYM	OTWÓR W SIECI NA OCZKO AGATY	1	ZNAK WYSOKOŚCI NA MAPIE	14	DEKRET CARSKI	PIĄTE U WOZU	STREFA
			6				8
BRANKA			DUŻA RZĘKA W WENE-ZUELI				
STRYJ GUSTAWA (FREDRO)							7
				18	GOLIBRODA TAMOWAŁ NIM KREW		
NAD NIM LIZBONA	2	ZANIK GŁOSKI NA KOŃCU SŁOWA					16

LITERY Z PÓL PONUMEROWANYCH UTWORZĄ AKTUALNE HASŁO - ROZWIĄZANIE

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Gryficach w godzinach dyżurów redakcji.

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Poniedziałki, wtorki i środy

w godz 13.00 - 15.00

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny

Maria Jakubowska 694-664-745